

Żelazne wesele • Nie z tej Ziemi!

Tygodnik Podlaski

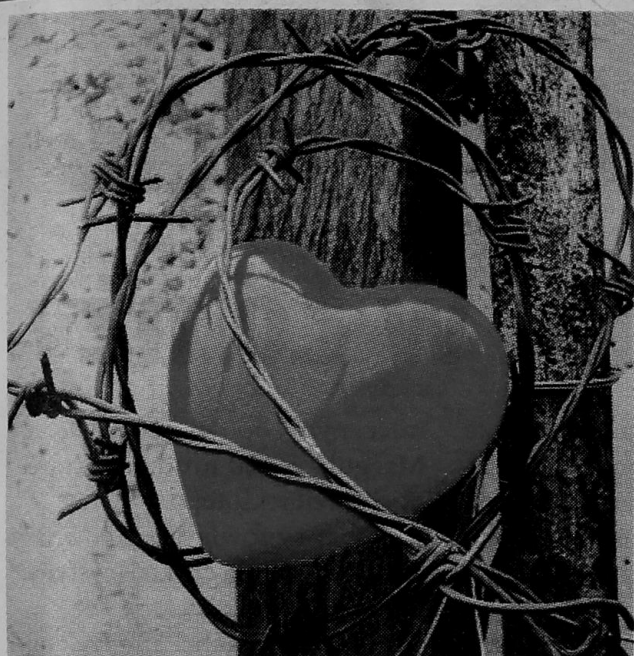
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 7 (1628)

12 lutego 2012

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)



Nienawiść

Służby publiczne,
powołane do pomocy
obywatelowi,
instytucje państwa,
mające przeciwdziałać
przemocy
jakby oślepyły
i ogłuchły

Asy przestworzy

Marek stał z paralotnią może z pięć metrów od podwójnego słupa energetycznego i spokojnie zaczął się tłumaczyć: „Wszystko w porządku. Okulary mi tylko kompletnie zaparowały, nic nie widziałem”. Zdjął je i ze zdumieniem odkrył: „O, kurcze, ale mgła!”.

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Czytaj także:

**Testament Pana Zdzisława
Dlaczego zginął Mateusz?
Groźny Boston
Pytanie intymne • Horoskop**

STACJA PALIW CZYNNA CAŁĄ DOBĄ.

Oferujemy do sprzedaży:
olej napędowy i olej opałowy w cenach
konkurencyjnych z dostawą do klienta.

F.H.U.T. "KULIKOWSKI"

Paweł Kulikowski

Wygoda ul. Wesola 2

18-400 Łomża

tel/fax. 86 219 30 25,

219 30 00



30 kobiet z Podlaskiego otrzyma bezpłatne doradztwo oraz 100 000 zł na założenie spółdzielni socjalnej!

Duże pieniądze na spółdzielnie!

Szkolenia przygotowują do założenia i prowadzenia spółdzielni socjalnej, podstaw przedsiębiorczości, ekonomii społecznej.

Przyjmowanie wniosków rozpoczyna się 14 lutego i potrwa do 27 lutego 2012 r.

Formularz rekrutacyjny (dostępny na stronie www.fir.org.pl) należy złożyć w jednym egzemplarzu (oryginał) adres: Fundacja Forum Inicjatyw Rozwojowych

ul. Brukowa 28, lok. 4, 15-889 Białystok, Agencja Zatrudnienia nr 5972. Szczegółowe wyjaśnienia: Anna Zawadzka-Perkowska, tel. 85 675 00 17.

Pod koniec 2011 roku pisaliśmy („Będziemy jak Alexsis”, nr 50/2011) o bezrobotnych kobietach z Łomży. Połączyły siły, utworzyły spółdzielnię krawiecką ... „Alexsis” i doniosły sukces! Warto pójść tym tropem!

Mężczyźni żyją długo, ale krótko!

W ostatnich 20 latach życia mężczyzn w Polsce wydłużyło się przeciętnie prawie o 6 lat (średnia nieco ponad 72 lata), a kobiet ponad 5 lat (średnia prawie 81), policzył Główny Urząd Statystyczny. Polki pod względem długości życia mogą się porównywać z Europejkami z Zachodu. Mężczyźni dzieli spory dystans. Włosi dożywają 79 lat, Niemcy niemal 78, a Czesi ponad 74.

Dukaty pomocy

Kupując symboliczny, złoty dukat będzie można pomóc polskim dzieciom na Kresach.

„Dukaty o nominale 5 złotych będą dostępne między innymi w sklepach. Za pieniądze, które za nie uzyskamy, chcemy zorganizować kolonie letnie, paczki świąteczne i paczki z pomocą hu-

manitarną. Chcemy także ruszyć z akcją ratowania życia i zdrowia dzieci, czyli sfinansować pobyty szpitalne, turnusy rehabilitacyjne, zakup leków”, mówi Marina Bućko z Fundacji na Rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny.

50 tysięcy dukatów wybije Mennica Polska.



Helena Mazguła i jej goście

100 lat w Łomży

Helena Mazguła całe dorosłe życie mieszka w Łomży. W 1931 roku wyszła za mąż za Franciszka. Gdy wybuchła wojna, Franciszek służył w 33 Pułku Piechoty, był plutonowym. 13 kwietnia 1944 r. zabrali go Niemcy. Została z trojgiem małych dzieci.

„Zdzisław miał 11 lat, Wiesław 6, a Krysia tylko trzy miesiące. Akurat przewijałam ją w kołysce. Podszedł do mnie i powiedział „do widzenia Hela”. Już go nigdy nie zobaczyłam. Nawet nie wiem, gdzie jest pochowany”, wspomina.

Nie wyszła drugi raz za mąż. Po wojnie najpierw mieszkała w drewnianym baraku, potem w bloku. „Było smutno i biednie. Brakowało na wszystko. Czasami było tak ciężko, że chodziłam po proszonym. A potem ludzie pomogli i pracowałam 13 lat w barze

mlecznym”, opowiadała Helena Mazguła w 100 urodziny, które obchodziła 3 lutego.

Obaj synowie już nie żyją. Opiekuje się nią córka Krystyna Danowska.

O urodzinach Pani Heleny pamiętała nie tylko rodzina (najstarszy wnuk Andrzej Mazguł przyjechał z Trzcianki z wielkopolskiego). Także prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski, wiceprezydent Mirosława Kluczek oraz naczelnik Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych Oddziału ZUS w Białymstoku Alicja Konopka i jej zastępca Elżbieta Bigas.

Prezydent Mieczysław Czerniawski przekazał Jubilatce gratulacje i życzenia od premiera Donalda Tuska i wojewody podlaskiego Macieja Żywno.



KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową

na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-42-44, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 696 429 913
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 608 069 197
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383-682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:

Renata Duchnowska, al. Legionów 7,
18-400 Łomża
tel. 506-892-523, (86) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: Biuro Reklam i Ogłoszeń

ul. Pocztowa 3 lok. 5 (naprzeciw Poczty).

tel. 29-642-80-34, 505-233-744

„BORAM” Aldona Mierzejewska

ul. Broniewskiego 56a, tel. (29) 745-34-12

Zambrów: Agencja „Globtour”

al. Wojska Polskiego 22, tel. (86) 271 25-25

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

Skład: Maciej Ostasiewicz

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (_duszek)
marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Biel na polach, pustka na niebie. Taki odwieczny, naturalny rytm, w którym po odlotach nadejdzie czas na ptasie powroty. Jak z naszym lataniem. Chowamy skrzydła paralotni, motolotni, ale gdy tylko wiosenne słońce osuszy soczystą trawę, spod słońca zabrzmi tręsk skowronka, spieszenie otworzymy hangary. Naturalny rytm, z którym łatwo się pogodzić. Chyba, że na niebie pustka po koledze, który odleciał bezpowrotnie... A nagle odleciał Marek Piotrowski...

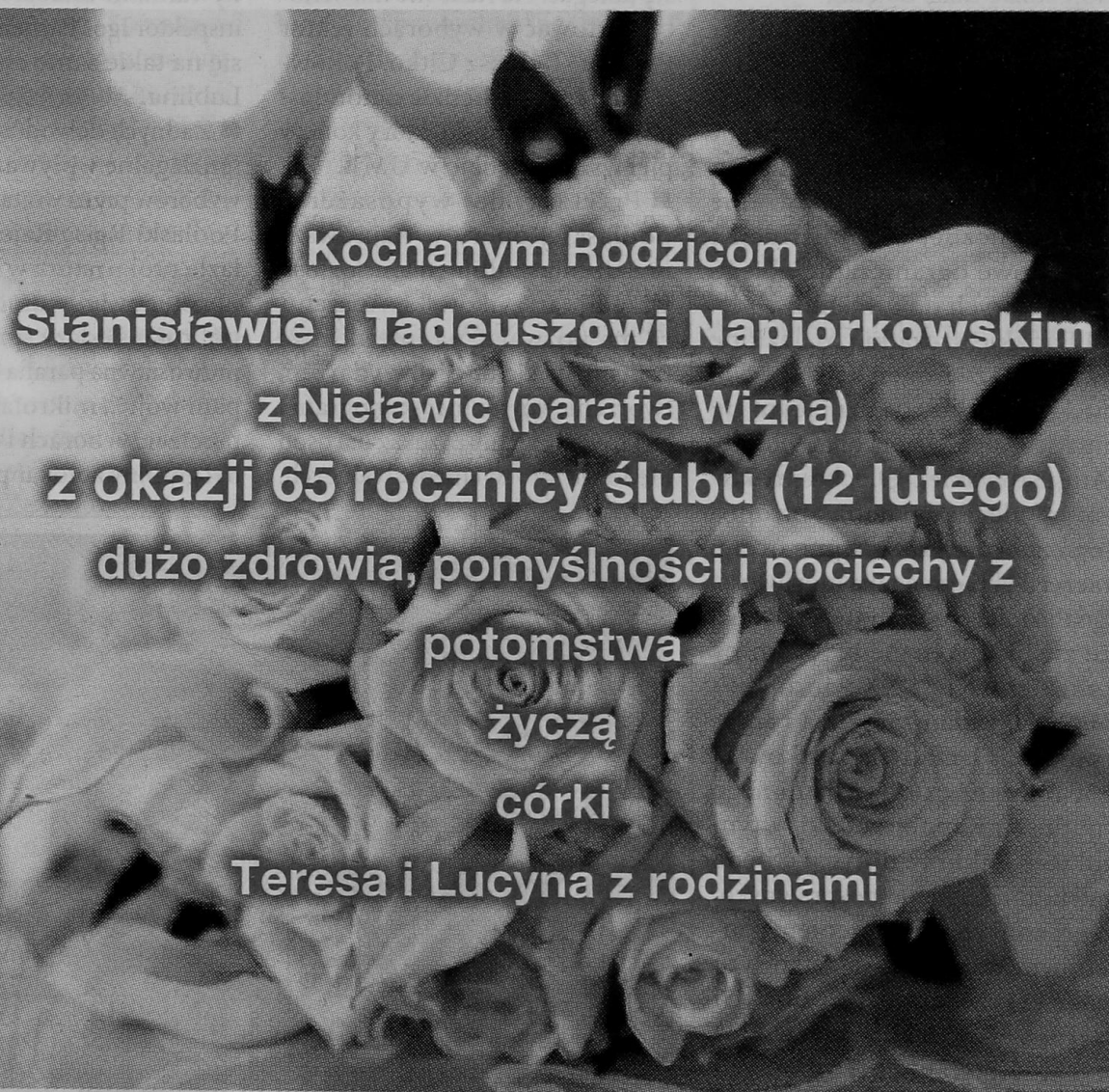
Znaliśmy się od dwudziestu kilku lat. Od szesnastu spotykaliśmy się, bywały całe tygodnie, codziennie z paralotnią na Bonie, potem przy motolotniach u Tadeusza w Jednaczewie. Z kim stanę w milczeniu, ze zrozumieniem kiwając głową, pogapić się w niebo?

Od jakiegoś czasu coraz bardziej mierziło mnie komentowanie niekończącej się głupoty na „szczytach” Polski. Któregoś dnia zirytowany jakimś jej wykwarem powiedziałem Markowi, że to rzucanie pereł przed wieprze, większy sens ma pisanie o kwiatkach-bławatkach, chmurkach, locie nad Narwią. Pokiwał głową w swoim stylu, czytany przeze mnie bez pudła: no, jasne! Ale nadchodził kolejny termin komentowania i znów szabla w dłoń, bo tego idiotyzmu, który wydarzył się w Polsce, nie można zostawić ot, tak sobie, bez słowa. Do dzisiaj. Ale, Marku, nie chcę takiego powodu, który mnie do tego dziś skłonił! Nie przyjmuję! Masz się stawić pod ciepłym wiosennym niebem i znowu przeciąć sobą horyzont jednaczewskich łąk!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



(fak.101)

Prokuratura Okręgowa w Łomży prowadzi śledztwo w sprawie zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 9.04.2010 roku na pływalni miejskiej nr 1 w Łomży przy ul. Niemcewicza 17 a. Ustalono, iż w tym dniu i czasie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie na basenie był mężczyzna, który o godzinie 15.32 opuścił basen. Mężczyzna był ubrany w ciemną kurtkę i ciemne spodnie oraz buty sportowe koloru białego, miał ze sobą plecak koloru ciemnego, włosy krótko ostrzyżone. Z uwagi na niemożność ustalenia personaliów w/w mężczyzny, Prokuratura prosi o zgłoszenie się do sekretariatu Wydziału V Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży w celu przesłuchania w charakterze świadka. Przy zgłoszeniu proszę o powołanie się na numer prowadzonego postępowania V Ds. 24/10.

ZA TYDZIEŃ:

po kieszeni



■ W 40 szkołach w powodu mrozów odwołane zostały lekcje na jeden, dwa dni. Wydłużone ferie mieli uczniowie 14 gmin, głównie tych, w których muszą na zajęcia dojeżdżać dość daleko.

■ Z udziałem ministra administracji i cyfryzacji Michała Boniego obradował w poniedziałek, 6 lutego, w Białymstoku konwent wojewodów. Głównym tematem spotkania były wprowadzanie elektronicznej administracji i stopniowe ograniczanie obiegu papierowych dokumentów.

■ Ludzkie szczątki, znalezione w dawnej żwirowni koło Olecka, nie są śladem wskazującym na miejsce pogrzebania ofiar Obławy Augustowskiej. Olecka prokuratura zleciła badania antropologiczne, ale już wstępne oceny raczej wykluczają taką możliwość. Znalezione przedmioty wskazują, że zwłoki grzebane były tam na przełomie XIX i XX wieku.

■ Na 30 zadań zamierza rozdyponować Urząd Marszałkowski 230 milionów złotych z unijnego funduszu Kapitał Ludzki w tym roku. Konkursy dotyczyć będą zatrudnienia niepełnosprawnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, organizacji dodatkowych zajęć w przedszkolach i nowych kierunków w szkołach zawodowych, wspierania bezrobotnych próbujących sił we własnym biznesie, ale bez wsparcia na otwieranie własnej działalności.

■ Wizualny kształt przyszłego Muzeum Pamięci Sybiru przy ul. Węglowej w Białymstoku przedstawił autor koncepcji Jan Kabac. Przewiduje zachowanie dawnego budynku magazynowego w niemal niezmiennym surowym kształcie. Dobudowane obiekty będą zawierać elementy przywodzące na myśl bryły lodu. Jednym z eks-

ponatów będzie fragment torów kolejowych z wagonami, w jakich mieszkańcy wschodnich kresów Polski byli w latach 1939 - 41 wywożeni na „niehumanitarną ziemię”.

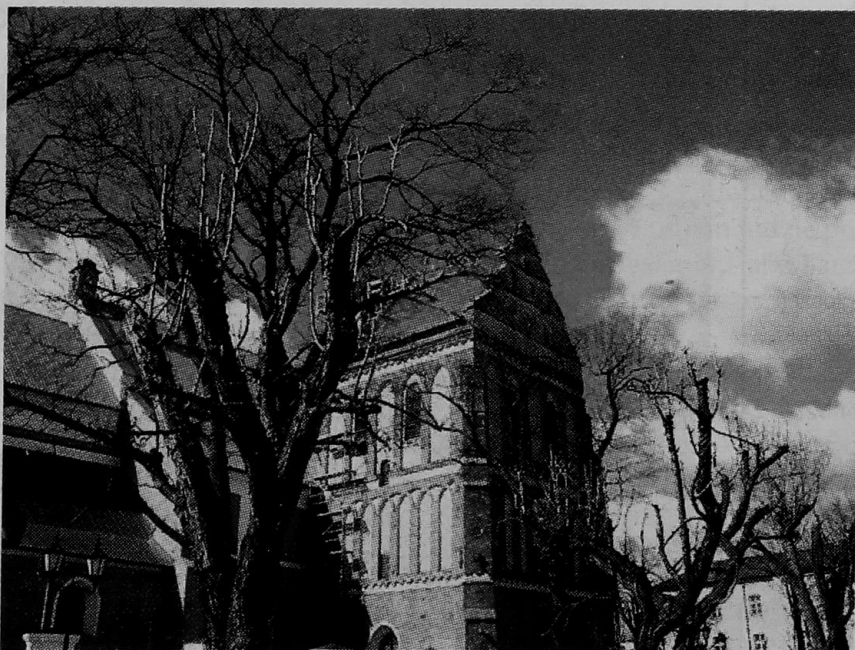
■ Wyborczy serial przeżywać będą w marcu i kwietniu największe publiczne uczelnie w regionie. Kadencje kończą się rektorom Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu w Białymstoku i Politechniki Białostockiej. Do zmiany władz dojdzie na UwB, ponieważ prof. Jerzy Nikitorowicz po dwóch kadencjach o trzecią już nie może się ubiegać. Na razie nie ma ochoty startować w wyborach rektor PB prof. Tadeusz Citko. Ponownie ubiegał się będzie natomiast prof. Jacek Nikliński, który kończy pierwszą kadencję w UMB.

■ Przetarg na wyposażenie podlaskiej opery w najnowsze urządzenia multimedialne ogłosił Urząd Marszałkowski. Aparatura ma pozwalać na internetowe transmisje ciekawych wydarzeń, tworzenie wirtualnej scenografii i efektów, specjalny przekaz dla osób niedowidzących i niedosłyszących.

■ Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej odbędzie się 15 lutego w Białymstoku. Został proklamowany przez liderów „Syndesmosu”, największej na świecie federacji bractw prawosławnych i szkół teologicznych, zrzeszającej ponad 120 organizacji. Ma na celu integrację młodzieży, m.in. przez organizację kursów, szkoleń, konferencji i obozów. W Polsce do „Syndesmosu” należą Bractwo Młodzieży Prawosławnej oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Warszawie.

■ Nieoficjalne wiadomości się potwierdziły i podlaski garnizon policji ma nowego szefa. Został nim inspektor Sławomir Mierzwa, dotychczasowy komendant z Olsztyna. Także zgodnie z przewidywaniami białostocki „szeryf” inspektor Igor Parfieniuk przeniósł się na takie samo stanowisko do Lublina.

■ Żadnych dowodów na korupcję i nielegalne wpływanie na wynik wyborów przez wójta gminy Bielsk Podlaski Raisę Rajecką nie znalazła prokuratura w Białymstoku i postępowanie umorzyła. Przez pół roku śledczy sprawdzali, czy prawosławna parafia otrzymała od pani wójt ... mikrofalówkę za poparcie w wyborach i czy wysyłany był gminny autokar po wyborców.



Katedra w Łomży. Fot. Adam Kościuk

Jesteśmy przywiązani wyłącznie do własnej parafii, czy szukamy takiej, w której liturgia i kazania oraz sama świątynia najbardziej nam odpowiadają? Okazuje się, że coraz częściej wierni w takim poszukiwaniu wędrują od kościoła do kościoła.

Rzecznik białostockiej kurii ks. Andrzej Dębski uważa, że jest w tym pewne niebezpieczeństwo, bo ludzie nie utożsamiają się z własną parafią. „Oczywiście, może się komuś nie podobać, że ksiądz jest gruby czy chudy, brzydko śpiewa, ale to jest parafia, to jest wspólnota”, podkreśla ks. Andrzej Dębski.

Znaki czasu

■ W Krakowie zmarła poetka, laureatka literackiej Nagrody Nobla w 1996 r. Wisława Szymborska (lat 89). Zostanie pochowana w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Rakowickim, w czwartek, 9 lutego.

■ 42 osoby zamarzły w Polsce w pierwszym tygodniu lutego. Od początku zimy 99.

■ Premier Donald Tusk został Człowiekiem Roku 2011 tygodnika „Wprost”.

■ Krajowa Rada Sądownictwa zaskarżyła do Trybunału Konstytucyjnego nowelizację ustawy o ustroju sądów, wprowadzającą okresowe oceny pracy sędziów i osobny pion administracyjnych pracowników sądów. Według KRS, narusza to zasadę trójpodziału władz.

■ Największym obibokiem w Sejmie jest poseł Krzysztof Popiołek z PiS, który w niespełna 100 dni od poselskiego zaprzysiężenia opuścił 87 proc. głosowań. Wśród najmniej pilnych parlamentarzystów znaleźli się także Robert Biedroń z Ruchu Palikota, Jerzy Wenderlich i Ryszard Kalisz, którzy opuścili prawie 70 proc. głosowań. Pracowitość posłów sprawdziła Kancelaria Sejmu.

■ Od września licea przestaną być ogólnokształcące, a staną się specjalistyczne. Reforma przewiduje mniej nauki na poziomie podstawowym, czyli mniej lekcji historii, polskiego, biologii, chemii i geografii, a więcej na poziomie rozszerzonym.

■ Ok. 2,5 tys. szkół zostało zlikwidowanych od 2007 r., co daje rocznie 500. W tym roku zniknie jednak około 1 000 szkół.

■ Czytać i dyskutować o Biblii można na Facebooku, bo benedyktyni z Tyńca utworzyli tam stronę popularyzującą Pismo Święte. To pierwsza taka inicjatywa na świecie.

■ W Centralnym Wykazie Ubezpieczonych NFZ jest 850 posłów, bo ci z poprzedniej kadencji nie zostali jeszcze wyrejestrowani. Figuruje w nim też 4 mln ubezpieczonych, którzy już nie żyją, wyliczył „Dziennik Gazeta Prawna”.

■ Mężczyzna (lat 24) w Łodzi zdemolował kioski i czekał na policję, żeby trafić do więzienia i tam przeżyć zimę.

Prezydent Łomży prosi o pomoc

„Strażnicy miejscy wytypowali około 30 miejsc, w których często spotykani są bezdomni lub pijący alkohol. Są to głównie pustostany, budynki w stanie surowym i tereny byłego dworca PKP. Sprawdzamy również piwnice, klatki schodowe, domki w ogródkach działkowych, komory węzłów ciepłowniczych i śmietniki”, mówi komendant Straży Miejskiej w Łomży Bogdan Rutkowski.

Prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski, który uruchomił wszystkie służby miejskie, by w razie potrzeby pomogły zagrożonym, prosi wszystkich mieszkańców o zwrócenie uwagi na osoby samotne i bezdomne, przekazywanie informacji Straży Miejskiej lub policji o wszelkich sytuacjach, które mogą doprowadzić do niebezpieczeństwa.

W noclegowni przy ul. Dwornej są jeszcze wolne miejsca. Każdy, kto tam przyjedzie, otrzymuje ciepły posiłek, odzież i środki czystości.



Tragiczne pożary

W trzech pożarach w ostatnich dniach w Podlaskiem zginęły cztery osoby, w tym trzyletnie dziecko. W piątek w Dubinach (gm. Hajnówka) zapalił się drewniany dom. Strażacy znaleźli w łóżku zwłoki mężczyzny (lat 62). W niedzielę w Kolonii Knyszyn (gm. Knyszyn) po południu rodzice poszli do obrządku. Zabrali ze sobą czteroletniego synka. Młodszy o rok został w domu. Po kwadransie zauważyli wydobywający się z domu dym. Strażakom, mimo podjętej niezwłocznie akcji gaśniczej i ratunkowej, nie udało się uratować dziecka. W poniedziałek późnym wieczorem w Brańsku przy ul. Boćkowskiej w płomieniach stanął drewniany domek (za zdjęciem), w którym spali gospodarze (kobieta lat 90, mężczyzna lat 88). Zginęli oboje.

Ministerialna oszczędność

Zlikwidować białostocką delegaturę zamierza Ministerstwo Skarbu Państwa (zatrudnia 4 osoby). Oszczędności przez likwidację chce szukać także Ministerstwo Gospodarki, które planuje zamknięcie ponad 40 obwodowych urzędów miar w kraju. W przypadku Białegostoku interwencję w obronie placówki (jako jedyna w Polsce ma uprawnienia do kontroli mierników dźwięku, a ogółem sprawdza 83 rodzaje urządzeń), która ma już 90 lat, podjął



wojewoda podlaski i organizacje przedsiębiorców. Dla nich likwidacja oznaczałaby konieczność wożenia urządzeń do Ostrołęki lub Warszawy.

Przekręt strażników miejskich

Mandaty za zbyt szybką jazdę wystawiali kierowcom, którzy wykroczeń nie popełnili, ale „sprzedawali” swoją tożsamość prawdziwym sprawcom, usiłującym uniknąć punktów karnych, bo mieli ich już i tak dużo. Nawet kilkunastu strażników miejskich z Białegostoku może usłyszeć zarzuty niedopełnienia obowiąz-

ków i poświadczenia nieprawdy, związane z takim przekrętem w 2006 roku. Niektóre oszustwa robione były zupełnie bezczelnie: na zdjęciu z fotoradaru widać za kierownicą mężczyznę, a ukarana została kobieta. Według wstępnych ustaleń śledczych podobnych przypadków mogło być co najmniej kilkanaście.

Z uśmiechem do ... więzienia!

Dobrowolnie i z uśmiechem na twarzy Paweł Szczepski z Warszawy zameldował się w Zakładzie Karnym w Białymstoku. Dostał odpowiedni strój, przydział do celi i posiłek. Ze znajomymi mógł także zwiedzić całe więzienie. A potem wrócił do domu, ponieważ pobyt był dla niego swoistą...nagrołą, którą za 610 złotych wylicy-

tował podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!



Głośno o ochronie przyrody

Tzw. wysłuchanie publiczne, dotyczące obywatelskiego projektu zmiany ustawy o ochronie przyrody, odbędzie się 13 marca w Sejmie. Z inicjatywy m. in. podlaskiego posła Eugeniusza Czykwina, okazję do przedstawienia swojego zdania będą miały organizacje eko-

logiczne, którzy chcą ograniczenia uprawnień samorządów w sprawie tworzenia obszarów chronionych, ale także ich mieszkańcy przeciwni zmianom. Z województwa podlaskiego wybiera się do Sejmu szczególnie silna reprezentacja gmin z obrzeża Puszczy Białowieskiej.

Zielony chuligan ukarany, jego federacja rozwiązana

Federację Zielonych rozwiązał białostocki sąd na wniosek prezydenta Białegostoku. Formalnym powodem zakończenia działalności jednej z bardziej znanych w regionie organizacji ekologicznych (zasłynęła głównie z prób blokowania prawie wszystkich większych inwestycji w Białymstoku i regionie) było naru-

szanie statutu i przepisów. Szef Federacji Rafał Kosno twierdzi jednak, że chodzi o zemstę za sprawianie problemów. W podtekście jest także sprawa sprzed ostatnich wyborów samorządowych, kiedy Kosno został przyłapany na niszczeniu banera prezydenta Tadeusza Truskolaskiego, za co został ukarany przez sąd.

Zaprosili nas

■ Prezes Łomżyńskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej Krystyna Michałczyk-Kondratowicz – na II Wielki Bal TPZŁ (11 lutego, godz. 19.00, Restauracja „Polonez”, Łomża).

■ Marszałek Województwa Podlaskiego Jarosław Dworżański i Członek Zarządu Województwa Podlaskiego Jacek Piorunek – na uroczystość wręczenia stypendiów w dziedzinie twórczości artystycznej uczniom uzdolnionym artystycznie (16 lutego, godz. 12.00, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, Białystok).

■ Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem – na koncert „Rodzinne kołędowanie” w wykonaniu Dziecięcego Studia Teatralnego z udziałem publiczności (10 lutego, godz. 18.00, MOK, Wysokie Mazowieckie).

■ Prezydent Białegostoku oraz Fundacja „Sąsiedzi” – na promocję książki „Historia Białegostoku” (9 lutego, godz. 17.00, Muzeum Wojska, ul. J. Kilińskiego 7, Białystok).

■ Gminny Ośrodek Kultury w Turośli – na „adopcję laleczek” wykonanych przez dzieci w ramach akcji UNICEF „Wszystkie Kolory Świata” (14 lutego, godz. 14.00, GOK, Turośl).

■ Dyrektor Muzeum Wojska w Białymstoku – na otwarcie wystawy czasowej „Zesłańcy. Sybiracy. Deportowani” (10 lutego, godz. 18.00, Muzeum Wojska, ul. J. Kilińskiego 7, Białystok).

■ Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie – na koncert Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni” im. Zofii Solarzowej ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (12 lutego, godz. 12.30, GOK, Szepietowo).

■ Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego – na seminarium poświęcone zagadnieniom ochrony środowiska, (10 lutego, Restauracja „Retro”, ul. Nowogrodzka 157, Łomża).

■ Fundacja Dziecięca Fantazja – na koncert charytatywny z cyklu „Gramy z Fantazją” (3 marca, godz. 18.00, Sala Kongresowa, Pałac Kultury i Nauki, Warszawa).

Dziękujemy

Zbrodnie na melinach

Na wokandę w Sądzie Okręgowym w Łomży wchodzi dwa zabójstwa, popełnione wśród łomżyńskich bezdomnych i meneli latem ubiegłego roku. W lipcu w opuszczonym domu przy al. Legionów zabity został cegłami Marek C. (lat 31) przez kumpli od picia Zdzisława M. (lat 54) z Łomży i Mariana J. (lat 58) z Olecka. Jak ustaliła prokuratura, w czasie libacji zmiażdżyli mu głowę cegłami z rozwalonego pieca. We wrześniu w opuszczonym domu przy ul. Sikorskiego znaleziono zwłoki Andrzeja G. (lat 47). O dokonanie tej zbrodni prokuratura oskarżyła bezdomnego z Białegostoku Krzysztofa B. (lat 29), który w czasie awantury o zakup denaturatu zaatakował Andrzeja G. najpierw nożem, potem zmiażdżył mu głowę cegłą i kawałem muru. W ubiegłym roku w Łomży było aż 5 zabójstw i pobić ze skutkiem śmiertelnym wśród bezdomnych. Policja złapała wszystkich sprawców. (ANN)

POWIAT ŁOMŻYŃSKI

Harcerski biwak



„Wielka Niewiadoma 2”, pod takim hasłem harcerze z Drużyny Zielony Płomień z Jedwabnego, 13 Łomżyńskiej Drużyny „Agada” im. Teodora Kleidiensta oraz 27 Drużyny Wędrowniczej „Gloria Victis” z Łomży spędzili ferie na biwaku w Szkole Podstawowej w Jedwabnem. Uczyli się tańczyć, myśleć kreatywnie, wywijać kwiaty z bibuły, udzielać pierwszej pomocy. Specjalne zajęcia o resocjalizacji przez turystykę przygotowali dla nich studenci Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Na koniec wystawili „Jasieńka na wesoło” dla licznie zaproszonych gości z Jedwabnego i Łomży (na zdjęciu). Przygrywał harcerski zespół „Kredens”. (ANN)

Prezydencie, siedź w ratuszu!

Prezydent zbyt często jest nieobecny w ratuszu, uważają niektórzy radni Rady Miejskiej Łomży. W ubiegłym roku 12 dni był w trzech służbowych delegacjach zagranicznych, 45 dni w delegacjach krajowych, 7 dni na zwolnieniach lekarskich oraz przez około 3 tygodnie na urlopie wypoczynkowym (ma jeszcze 10 dni zaległego). Średnio co trzeci -

czwarty dzień nie było go w ratuszu. Według niektórych radnych, o swoich wszystkich nieobecnościach prezydent powinien informować przewodniczącego Rady Miejskiej, a przewodniczący wszystkich radnych. Mieczysław Czerniawski stwierdził, że nie jest pracownikiem Rady Miejskiej, lecz z wyboru, a czas pracy ma nienormowany.



Łomża po raz pierwszy uczestniczyła w Międzynarodowych Targach Turystycznych ITM Warszawa. Walory Ziemi Łomżyńskiej zostały zaprezentowane na wspólnym stoisku województwa podlaskiego. Na Targach wystawiło się ponad 160 wystawców z ponad 24 krajów takich, jak Turcja, Egipt, Tunezja, Maroko, Etiopia, Kenia, Algieria, Indonezja, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Indie, Nepal, Armenia, Grecja, Włochy, Andora, Norwegia, Szwecja, Niemcy, Ukraina, Litwa, Macedonia, Kanada, Australia oraz Polska.

Zakochała się ... przez Internet

Eliza Zielińska (lat 15), gimnazjalistka ze Zbójnej, która zaginęła 14 stycznia, znalazła się przed feriami. W poniedziałek (6 lutego) wróciła do szkoły. „Jesteśmy szczęśliwi, że wróciła. O nic nie pytamy. Najważniejsze, że jest”, mówią nauczyciele.

14 stycznia była sobota. Rano Eliza ubrała się i wymknęła nieopatrzenie z domu. Gdy nie wraca-

ła, rodzice podnieśli alarm. Zaczęła szukać jej policja. Bez skutku. Mijały dni, a Eliza nie wracała.

Znalazła się tuż przed feriami. Okazało się, że przez Internet poznała starszego 8 lat mężczyznę i ... zakochała się w nim. Nie mówiąc nic w domu, pojechała do niego do Sieradza (łódzkie) i ponad tydzień nie dawała znaku życia! (ANN)

Gina dziki

Dzik wbiegł na jezdnię pod nadjeżdżającego forda w poniedziałek (6 lutego) wieczorem w okolicach wsi Chojny (gm. Łomża) na trasie Łomża - Ostrołęka. Zginął na miejscu. W fordzie mieszkańca Warszawy (lat 35) jest uszkodzony przedni zderzak oraz zbita lampa z prawej strony,

informuje Urszula Brulińska z Komendy Miejskiej Policji w Łomży. Martwego dzika zabrała straż leśna. To drugi przypadek kolizji z dzikiem w okolicach Łomży. Wcześniej dzik zginął pod kołami samochodu w rejonie Rogienic Wielkich na trasie Kisielnica - Kolno.

Obwodnica po 2013

Budowa obwodnicy Łomży nie rozpocznie się przed 2013 rokiem, wynika z odpowiedzi Ministerstwa Transportu na interpelację posła Lecha Kołakowskiego z Łomży. Obecnie rozstrzyga się jej przebieg. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rekomenduje wariant na zachód od Łomży (między Starymi a Nowymi Kupi-

skami). Inwestor czeka na decyzję środowiskową Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która ostatecznie przesądzi przebieg. Najważniejsze jednak są pieniądze na budowę. Na to trzeba czekać na otwarciu unijnego budżetu na lata 2013 - 2020, wtedy będzie wiadomo, ile Polska otrzyma na budowę dróg z Unii. (ANN)

Poradnie znowu czynne



Od 8 lutego w Szpitalu w Łomży pacjentów przyjmują poradnie kardiologiczna, nefrologiczna, reumatologiczna, urologiczna i endokrynologiczna. W dodatkowym konkursie Szpital uzyskał też kontrakt na wykonywanie badań rezonansem magnetycznym. Bez kontraktów pozostają od 2 stycznia poradnie chirurgii onkologicznej, diabetologicznej, wad budowy, geriatrycznej i logopedycznej.

Zwrócili domek pastora

Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemia Łomżyńska zwróciła miastu tzw. domek pastora przy ul. Krzywe Koło (dawna siedziba Muzeum), otrzymany dwa lata temu w użyczenie w celu utworzenia tam miejskiego centrum informacji turystycznej. Centrum nie powstało.

Zaciąg do podstrefy



Do składania listów intencyjnych w sprawie otwierania firm w planowanej podstrefie Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zaprosił oficjalnie przedsiębiorców burmistrz Nowogrodu Józef Piątek. Po kilkuletnich przygotowaniach, Nowogród finalizuje otwarcie podstrefy na 28 ha w dogodnym komunikacyjnie miejscu przy drodze Łomża - Olsztyn.

Bal Amazonek

Jeden z najbardziej prestiżowych bali charytatywnych w regionie, organizowany przez łomżyńskie Amazonki, odbędzie się w sobotę, 18 lutego w hotelu Zbyszko Nowogrodzie. Całkowity dochód będzie przeznaczony na profilaktykę raka piersi.

Kradzież w Czarnocinie

Urządzenie spawalnicze tzw. migomat, szlifierkę kątową i inne elektronarzędzia za 3 000 zł ukradł złodziej (lat 26) z Łomży z domu mieszkańca Czarnocina (gm. Piątnica).

Asy przestworzy

Dzień, może dwa wcześniej zadzwonił Leszek „Chudy” Wiktorski z Ostrołęki, że kupił napęd do paralotni. Marian Knopkiewicz, Marek Piotrowski, Leszek Szubiński i ja byliśmy w tym czasie „wybitnymi” pilotami ppg (paralotnia z napędem silnikowym), bo mieliśmy już za sobą po dwa, trzy loty! Umówiliśmy się z „Chudym” na piątek po południu. Okolice Łomży są znakomite do wszelakich ćwiczeń lotniczych, nie tylko paralotniowych, gdyż nad Narwią rozciągają się dziesiątki hektarów łąk. Żadnych przeszkód na kilometr, dwa w każdym kierunku. Ale w piątek nad łąkami cały dzień stała gęsta, mleczna mgła. Po południu rozeszła się na całą okolicę. Leszek meldował, że podobnie jest w Ostrołęce (też leży nad Narwią). Wsiadł jednak w samochód i jechał do Łomży. Mgła może opadnie przed zachodem słońca... Z połowy drogi zadzwonił: jest w Miastkowie, a tu śladu mgły, świeci piękne słońeczko; spotkajmy się w Czartorii. Pojechaliliśmy tam wszyscy natychmiast.

Czartoria, to przepiękna wieś z nadnarwiańskimi łąkami, porośniętymi setkami jałowców, jedyne takie miejsce w Polsce, leżąca 5 kilometrów od trasy Łomża – Ostrołęka. I choć cała okolica spowita była mgłą, że nic nie było widać na pięć metrów, w Czartorii świeciło słońce. Podobnie w jej „dzielnicy”, Rybakach, gdzie wypatrzyliśmy kawał świeżutko wykoszonej łąki, bez jałowców.

Leszek „Chudy” próbował startu, drugim napędem poleciał jeden „as” przestworzy, drugi. Słońce promieniało nadal, ale gdy znalazłem się na stu pięćdziesięciu metrach, nagle otoczyło mnie „mleko”: nie widzę startowiska, wysokich drzew pod mną, ba, skrzydła nad sobą! Nim jednak na dobre obleciał mnie strach, znowu błysnęło słońce! Mgły ani śladu.

„Chudy” ćwiczył nadal start, do lotu wpiął się Marek Piotrowski. Wystartował, poszedł, jak wszyscy w prawy krąg nad wolną przestrzeń (z lewej, jakieś 200 metrów dalej, były zabudowania), nadleciał nad startowisko, dodał gazu i znowu poszedł w prawy krąg. W tym samym momencie od Narwi błyskawicznie zaczęła podnosić się gęsta mgła. Marek doleciał pod skraj lasu, zawrócił w naszym kierunku i... zniknął nam z oczu. Po odgłosach silnika słyszeć było jednak, że się zbliża. Nadleciał tuż nad ziemią, minął nas, dodał gazu i skręcił w...lewo. Przyglądający się od kilku minut mieszkaniowiec Rybak, wyraźnie zdenerwowany, rzucił: „Nie znam się na tym, ale przed zabudowaniami jest linia elektryczna. Nic nie widać, chyba lepiej, żeby tam nie leciał!”. A nich to! Radio! „Ma radio, widziałem, wziął!”, krzyknąłem. Leszek Szubiński rzucił się do samochodu, błyskawicznie wyciągnął swoje i zupełnie nieregulaminowo >wywołał<: „Marek, linia! Marek, linia!”. Niemal w tej chwili silnik ucichł... Nawołując, ruszyliśmy pędem po omacku w kierunku zabudowań. Odezwał się!

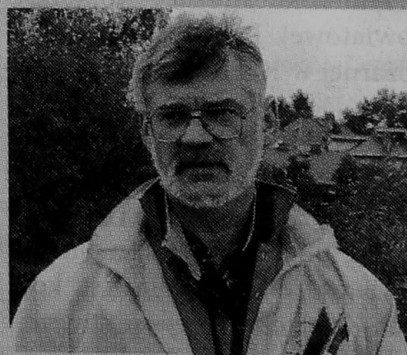
Gdy dobiegliśmy, Marek stał z paralotnią może z pięć metrów od podwójnego słupa energetycznego i spokojnie zaczął się tłumaczyć: „Wszystko w porządku. Okulary mi tylko kompletnie zaparowały, nic nie widziałem”. Zdjął je i ze zdumieniem odkrył: „O, kurcze, ale mgła!”.

WŁADYSŁAW TOCKI

Marek Piotrowski, jeden z pierwszych pilotów paralotniowych w Podlaskiem i jeden z pierwszych pilotów PPG w Polsce, pilot motolotniowy, zmarł nagle późnym wieczorem w niedzielę, 5 lutego. Miał 58 lat.

Zawsze związany z łomżyńskim sportem (ŁKS, Towarzystwo Wioślarskie), w ostatnich latach Jego pasją stało się latanie. To On znalazł najpiękniejsze w Polsce miejsce na lądowisko nad Narwią między mostami, na którym odbywały się coroczne Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty”. Znany wielu mieszkańcom Łomży, gościom z regionu i Polski ich niezrównany komentator z mikrofonem w ręce.

Od dwóch lat, jako wiceprezes Towarzystwa Lotniczego „Cumulus”



w Łomży, zabiegał o utworzenie stałego lądowiska miejskiego przy Grobli Jednaczewskiej. Widział w nim nowe okno na świat i szansę rozwojową miasta. Szacunkiem dla ludzi, życzliwością, uśmiechem otwierał wszystkim serca na latanie, wszędzie zjednywał sojuszników paralotniarstwa i motolotniarstwa, „małego lotnictwa”. Cieszył się, że w tym roku stanie pierwszy w historii Łomży hangar; planował, że gdy tylko zacznie się wiosna, polata sobie, jak nigdy...

POWIAT GRAJEWSKI

Manko w kasie



wędkarskiej

8 000 zł od byłego skarbnika dochodzi Zarząd Koła nr 83 Polskiego Związku Wędkarskiego w Grajewie. Manko w kasie Koła wykryła Komisja Rewizyjna podczas kontroli przed Walnym Zebraniem. Skarbnikowi podziękowano za pracę. Zarząd wysłał do niego pisma z żądaniem zwrotu pieniędzy. (ANN)

Zlikwidują?

Przed decyzją o likwidacji małych szkół stoją radni z gminy Rajgród. Trwa dyskusja o likwidacji szkół w Rydzewie, Beldzie oraz Karczewie. Od kilku lat w gminie Rajgród mówi się o konieczności zmniejszenia ilości szkół z przyczyn demograficznych. Na skutek protestów rodziców, temat jednak był ucinany w zarodku.

POWIAT KOLNEŃSKI

Płoną od elektryki

Dwanaście pożarów gasili już w tym roku strażacy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie na terenie powiatu. Do miejscowych zagrożeń (wypadków drogowych, samochodów w zaspach, odśnieżania) wyjeżdżali 89 razy. „Ogniówą” statystykę podsumował komendant powiatowy PSP w Kolnie st. kpt. Lech Kowalczyk w czasie strażackiej narady.

„Ostatni pożar gasiliśmy w gospodarstwie w Łosewie. Gospodarz stracił dwie krowy. Najczęściej przyczyną pożarów w gospodarstwach rolnych jest wadliwa instalacja elektryczna”, powiedział dyżurny PSP w Kolnie sekcyjny Maciej Jasiewicz.

W czasie strażackiej narady komendant powiatowy Lech Kowalczyk awansował na starszych strażaków Adama Bałdygę, Grzegorza Bałdygę, Tomasza Kosa, Wojciecha Rogińskiego i Łukasza Załęckiego.

Kędziorowo i Żebry do likwidacji

Zamiar likwidacji szkół w Kędziorowie i Żebrach uchwalili w poniedziałek (6 lutego) radni gminy Wąsosz. W pierwszej uczy się 10, w drugiej 16 dzieci. Szkołę w Niecikach, w której uczy się 27 dzieci, radni chcą przekazać Stowarzyszeniu Edukator z Łomży. Pierwotnie Urząd Gminy planował, że dzieci z Niecik przejdą do szkoły w pobliskim Ławsku. Nieciki nie chcą posyłać tam dzieci! Z rozmów wójta ze Stowarzyszeniem wynika, iż przejęcie przez Edukatora szkoły w Niecikach jest możliwe. „Wprawdzie Stowarzyszenie domaga się dotacji takich sa-

mych, jakie szkoła miała dotychczas, ale będziemy jeszcze rozmawiać, jak zmniejszyć koszty”, mówi wójt Czesław Ołdakowski. Jak twierdzi wójt, samorząd Wąsosa prowadził dotychczas politykę ochrony małych szkół wbrew prawu oświatowemu, które preferuje duże szkoły podcinając byt małym. „Liczyłem, że gdy za sprawą demografii zejdziemy poniżej poziomu rozsądku, rodzice wykażą zrozumienie, sami przeniosą dzieci do szkoły w Wąsosz i niepotrzebne będą procedury likwidacyjnych. Niestety, moje nadzieje zawiodły”, dodaje wójt. (MK)

25 lat za zabicie żony

Na 25 lat skazał Sąd Okręgowy w Łomży Grzegorza L. (lat 27) z Grajewa za zabójstwo żony Iwony. Wyrok nie jest prawomocny.

Zbrodnię Grzegorz L. popełnił 4 maja 2011 roku. Przez dłuższy czas ukrywał przed żoną, że jest bezrobotny i zadłużony. Do końca udawał, że opłacił wyjazd na wakacje w Hiszpanii. W dniu wyjazdu, gdy już znieśli bagaże z mieszkania przed blok, zwałił ją do „wiatro-

łapu” przy wejściu i zabranym z domu nożem myśliwskim zadał co najmniej 27 ciosów. Martwą ukrył w piwnicy, zatarł ślady zbrodni i jeździł bez celu kilkadziesiąt godzin po okolicznych miastach. W Białymstoku wszedł do jednego z kościołów i opowiedział o wszystkim księdzu. Pod wpływem perswazji księdza, poszedł na policję w Białymstoku i przyznał się, co zrobił. (ANN)

Mrozy im nie straszne

„Nie przedłużyliśmy dzieciom ferii z powodu mrozów. We wszystkich szkołach jest odpowiednia temperatura. A czy będzie jeszcze zimniej, dziś nie wiadomo”, powiedziała „Kontaktom” sekretarz gminy Mały Płock Beata Muniak.

W gminie Mały Płock do gimnazjum i czterech szkół podstawowych uczęszcza 568 uczniów, z których 318 jest dowożonych.

„Są sporadyczne nieobecności, jak zwykle. Ale prawie 90 proc. jest obecnych. Nikt nie skarżył się na zimno w budynku. Jest w miarę ciepło”, poinformował dyrektor Szkoły Podstawowej w Małym Płocku Romuald Świdziński.

Podobnie jest w Szkole Podstawowej w Rogienicach Wielkich: „99 proc. uczniów i 100 proc. na-



uczycieli obecnych. W szkole ciepło, wszyscy pracujemy. A na pierwszej przerwie zaapelowałam do wszystkich uczniów, aby ubierali się ciepło i chronili się przed mrozem od czubka głowy po stopy”, powiedziała dyrektor Teresa Chłudzińska.

Nie chcą być rodziną

W powiecie kolneńskim 21 rodzin zastępczych opiekuje się 29 dziećmi w wieku od 4 do 18 lat. W 14 przypadkach rodzinami zastępczymi są dziadkowie, rodzeństwo lub inni krewni, pozostałe 7 to rodziny niezawodowe, a wśród nich 3 zupełnie obce. „Jest jednak ciągle w ludziach jakiś opór, by być rodziną zastępczą dla dziecka”, powiedziała Alicja Olender z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie.

W powiecie nie ma rodzinnego domu dziecka.

Wąsosz pierwszy w kraju!



Internetowa strona Gimnazjum im. St. Staszica w Wąsosz, autorstwa ucznia szkoły Miechała Zarzeckiego pod opieką nauczycielki informatyki Agnieszki Świdorskiej, wygrała ogólnopolski konkurs „Polski Internet” w kategorii stron gimnazjalnych. Autor z opiekunką nagrodę odebrali na konkursowej gali we Wrocławiu.

O Katyniu

„Prawda spod ziemi”, to tytuł odczytu dr Małgorzaty Grupa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który wygłosi w sobotę, 11 lutego, o godz. 11.00 w Grajewskiej Izbie Historycznej (ul. Elcka 30).

Pracownia z piecem

130 000 zł otrzymał Miejski Dom Kultury w Grajewie od Ministra Kultury na remont pomieszczenia na pracownię plastyczną z piecem do wypalania ceramiki.

Szpital z laboratorium



Medyczne Laboratorium Mikrobiologiczne otworzył Szpital Ogólny w Kolnie w budynku Powiatowej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej (ul. Wojska Polskiego 4).

5 000 z balu

Klubu Wolontariusza przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kolnie otrzymał 5 000 zł, zebrane na balu charytatywnym, zorganizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Kolno „Integracja”.

Ferie z bałwanem

Lepienie figur ze śniegu, warsztaty haftu, tenis stołowy, a 4 lutego karnawałowe spotkanie z muzyką, to propozycje GOK w Małym Płocku na ostatnie dni ferii.

Kolneńskie Dziewczyny

Zespół „Kolneńskie Dziewczyny” zaprezentował we wtorek, 7 lutego w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu program kabaretowy „Być kobietą”.

Nie z tej Ziemi

Głosy z zaświatów

Friedrich Jurgenson, producent filmów o sztuce (zrealizował m.in. film o poszukiwaniu grobu św. Piotra), 12 czerwca 1959 roku postanowił nagrać dla celów filmowych śpiew ptaków. Ogromne było jego zdziwienie, gdy przesłuchując taśmę usłyszał nagle dźwięki trąbki, a potem męski głos, który po norwesku mówił o głosach ptaków nocnych. Jurgenson pomyślał, że może popsuł mu się magnetofon. Miesiąc później, gdy pracował nad nagraniem dla radia, znowu z taśmy odezwał się jakiś głos, wołający go po imieniu po niemiecku. A innym razem inny głos wołał go po włosku: „Frederico”. Głosy z taśmy mówiły mu też: „jesteś obserwowany, szukaj prawdy...”. Któregoś dnia słysząc znowu „głosów znikąd”, zdenerwowany chciał wyłączyć magnefon i wtedy usłyszał w słuchawkach: „Proszę, słuchaj nas...”. Wkrótce pośród głosów z taśmy rozpoznał głos swojej matki, zmarłej cztery lata wcześniej. Powoli narzucała się oczywistość: słyszy głosy zmarłych.

Jurgenson nie chciał być posądzony o kłamstwo lub obłąd psychiczny. Dlatego o pomoc w rozwikłaniu zagadki zwrócił się do szwedzkiego parapsychologa dr J. Bjorheima, dziennikarza radiowego Arne Weise oraz pięciu specjalistów. W roku 1963 kompletną rejestrację magnetofonową głosów przekazał Instytutowi Parapsychologii Uniwersytetu we Fryburgu, a później naukowcom

z Deutsches Institut Maxa Placka z Monachium. Kierownik badań z Uniwersytetu we Fryburgu Hans Bender stwierdził, że „paranormalne pochodzenie tych głosów naukowo uznane jako bardzo prawdopodobne”.

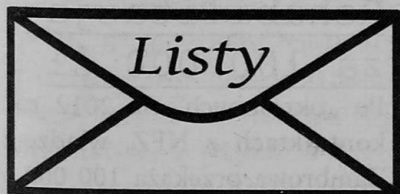
Podobny przypadek spotkał Konstantyna Raudive’a, tłumacza, pisarza i filozofa. W roku 1964 musiał nagle wyjść z domu, a kiedy wrócił zauważył, że zapomniał wyłączyć magnetofon. Cofnął taśmę, chcąc ją przesłuchać od początku i nagle usłyszał głos: „Kosti, Kosti!” Był to głos jego matki, dawno nieżyjącej; tylko ona nazywała go kiedyś takim czułym zdrobnieniem. W roku 1968 opublikował książkę „Niesłyszalne staje się słyszalne”.

Lektura książek Jurgensona i Raudive’a zachęciła katolickiego księdza ze Szwajcarii Leo Schmida do prób dalszych badań. Zistawiał włączony magnetofon i wychodził. Po wielu tygodniach czekania, z jego taśmy odezwały się ciche głosy, mówiące w różnych językach i dialektach. Wielu podawało swe nazwiska, wielu rozpoznał po głosie. Jeden z nich, nazywający siebie „bratem Mikołajem”, ciągle podkreślał wartość modlitwy. Schmid słyszał z taśm wołanie o pomoc lub groźby. Były też głosy szepczące: „Tutaj jest zawsze światło” albo „Szczęście i radość”.

Opracował:

ks. dr JAN ŻELAZNY

(Za tydzień: cudowne uzdrowienia w Lourdes).



Listy

Groźny Boston

W niedzielę rano, kilka minut przed ósmą, duży pies boston (z rasy walecznych) wybiegł ze swojej posesji przy ul. Stacha Konwy w Łomży i zaatakował małego psiaka. Poszarpał go, pies krwawił (zostały ślady), nie miał siły się podnieść. Dotkliwie okaleczonego psa właściciel bostona przesunął bliżej drogi, żeby upozorować wypadek. Ale to nie był żaden wypadek, pies nie wpadł pod samochód. Został zagryziony. Odsunięty leżał na

poboczu drogi. Sąsiedzi wezwali policję. Pies został przewieziony do lecznicy na ulicę Krótką i tam skończył życie. Po tym incydencie bostona przez dwa dni nie było widać na podwórzu. Podwórze niby ogrodzone, ale pies nie jest zabezpieczony, wybiega bez kagańca na ulicę i atakuje. Wszyscy się go boją. Zaatakowany w niedzielę pies, nie jest jedynym i pierwszym przypadkiem. Latem boston zaatakował pekińczyka, którego właściciele prowadzili na smyczy. Wtedy też interweniowała policja. Wierzę, że efekt ostatniej interwencji będzie skuteczniejszy.

J.S. z Łomży

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Dlaczego zginął Mateusz z Jedwabnego?

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku wznowiła śledztwo w sprawie zaginięcia dwa lata temu Mateusza Olszewskiego z Jedwabnego (lat 22), studenta Uniwersytetu w Białymstoku. W lutym 2010 roku, po trzytygodniowych poszukiwaniach, Mateusz został znaleziony martwy na łąkach w okolicach białostockiego osiedla Leśna Dolina. Biegli sądowi, powołani przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku stwierdzili, że przyczyną śmierci było zamarznięcie i sprawa została umorzona. Obecnie wznawia zamknięte wcześniej śledztwo Prokuratura Okręgowa na wniosek rodziców Mateusza. Jak poinformował rzecznik białostockiej okręgówki Adam Kozub,

chodzi o wyjaśnienie wszystkich okoliczności tragedii.

Dwa lata temu w odrębnym postępowaniu prokuratura sprawdzała, czy nie doszło do ewentualnego niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy policji, którzy tuż przed zaginięciem Mateusza zatrzymali go, a potem w środku nocy pijanego zwolnili z komisariatu, nakazując stawić się następnego dnia. Właśnie od tego momentu słuch po nim zaginął. Śledztwo w „wątku policyjnym” także zostało umorzone. Od postanowienia o umorzeniu odwołali się rodzice Mateusza. Czy zostanie wznowione, zadecyduje sąd. (ANN)

Diamenty nad Podlaskiem

Rzadkie zjawisko pyłu diamentowego można obserwować w powietrzu w naszym województwie.

Pył diamentowy, jak wyjaśnia synoptyk Barbara Jakubowska z Biura Prognoz w Białymstoku, pojawia się przy bardzo niskiej temperaturze oraz bardzo wysokich, wręcz niewidocznych chmurach.

- Tworzy się z tzw. kropli chłodu. Przy gruncie słońce nieco przygrzewa, natomiast na wysokości 3-5 km jest bardzo zimno. Jakies zawirowania wprowadzają trochę wilgoci do kropli chłodu i następuje wytrącanie się tych kryształków lodu. Gdy promień słoneczny pada na taki kryształek, odbija się w nim, a my widzimy blask. Lekkie igiełki diamentowego pyłu opadają bardzo powoli, a gdy jest delikatny wiatr, „tańczą” w powietrzu - opisuje Barbara Jakubowska.

„Zeznanie” w 15 minut!

„Rozliczając się z podatku dochodowego za 2011 rok, zamiast iść ze swoim PITem do urzędu skarbowego, możesz wysłać go z własnego komputera, poświęcając na to około 15 minut. A co ważne zrobisz to bez podpisu kwalifikowanego. Formularz, za pomocą którego można wypełnić i wysłać swoje zeznanie podatkowe, należy pobrać ze strony www.e-deklaracje.mf.gov.pl, zachęca rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz.

Z komputera składać można

dziesięć zeznań rocznych: PIT-16, PIT-16a, PIT-19a, PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39. Dotyczy to również rozliczających się wspólnie z małżonkiem, przy czym małżonkowie nie muszą składać żadnego dodatkowego upoważnienia do podpisywania deklaracji. Wystarczy jeden podpis.

Szczegółowych wyjaśnień o e-Deklaracjach od poniedziałku do piątku (8.15 - 16.15), zasięgnąć można pod tel. 22 694 - 49 - 74 lub adresem info.e-deklaracje@mofnet.gov.pl

Joasia odnaleziona

Po 23 dniach poszukiwania znalazła się gimnazjalistka Joanna z Jabłonki Kościelnej.

„Jest cała i zdrowa. Nic więcej powiedzieć nie mogę”, poinformowała „Kontakty” oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckim starszy aspirant Alicja Buczkowska.

Joasia 5 stycznia rano wyszła do szkoły i nigdy do niej nie dotarła. Poszukiwania tego samego dnia zaczęła rodzina, potem policja. Wkrótce szukała jej Itaka i wiele internetowych portali. 12 stycznia odezwała się do siostry na Naszej Klasie.

W poniedziałek, 6 lutego, pierwszy dzień po feriach, Joasia nie poszła do szkoły.

Policja szuka nadal zaginioną 1 stycznia Eugenię Kalinowską (lat 88) ze wsi Niziołki Dobki (gm. Kulesze Kościelne) i Jana Łagutowskiego (lat 75) z Wysokiego Mazowieckiego, zaginionego 24 stycznia.



Uratowany telefonem

O leżącym na drodze z Szepietowa do Brańska w okolicy Dąbrówki Kościelnej mężczyźni telefonicznie powiadomił wysokomazowiecką policję kierowca, który akurat wtedy jechał. Była czwarta nad ranem i silny mróz. Policjanci

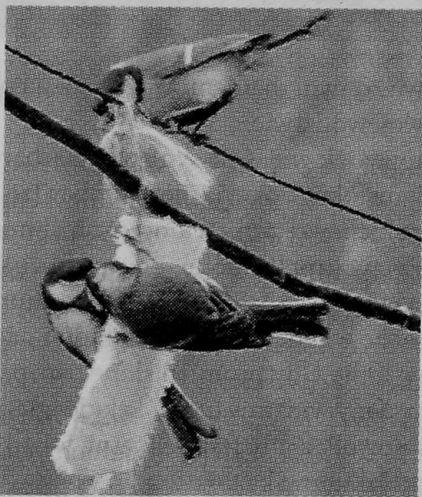
przyjechali natychmiast. „To był mieszkaniowiec pobliskiej miejscowości, lat 64, któremu po alkoholu pomyliły się kierunki. Był mocno wyziębiony, nie mógł rozprostować zamarzniętych dłoni. Policja udzieliła mu pierwszej pomocy i zawiozła do szpitala w Wysokim Mazowieckim”, powiedziała oficer prasowa KPP Alicja Buczkowska. I od razu apeluje „nie bądźmy obojętni! Widząc ludzi, którym grozi niebezpieczeństwo zamarznięcia, wystarczy zadzwonić pod policyjny numer alarmowy 997 lub 112 albo telefon pogotowia ratunkowego 999. Jeden telefon może uratować czyjeś życie.

W obronie Trwam

Radni Wysokiego Mazowieckiego zaprotestowali przeciwko odmowie przyznania koncesji Telewizji Trwam do nadawania programów w systemie cyfrowym i zaapelowali do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o zrewidowanie postępowania koncesyjnego.

Testament Pana Zdzisława

Zimą każdego roku Pan Zdzisław Pecko z Grabówki koło Zambrowa dzwonił do „Kontaktów” i z radością opowiadał, jak stada sikorek i innych ptaków odwiedza jego niewielkie podwórko. Kochał go, bo gdzie się dało, poustawiał dla nich karmniki,



sypał im ziarno i okruchy chleba, wywieszał na gałęziach plastry słoniny. Cieszył się, że ziarno dostał od sąsiadki, a słoninę kupuje w Zambrowie i przywozi do Grabówki córka.

Tej zimy Pan Zdzisław nie zadzwonił do „Kontaktów”... Zadzwoniła do niego redakcja.

„Wszystkie ptaki znów przyleciały. Jest ponad 30 sikorek, 3 dzięcioły, 3 sójki. Zaglądają do karmików, skubią słoninę. Jak zawsze, mają co jeść. Ale

...nie ma już ich dawnego żywiciela”, powiedział „Kontaktom” Lech Zieliński, zięć Zdzisława Pecko.

Pan Zdzisław zmarł 26 września ubiegłego roku we własnym domu. Miał 84 lata. Żegnał go świergot ptaków...

Jego nigdzie nie spisany „testament” o dokarmianiu ptaków realizuje rodzina. Córka nadal kupuje słoninę. Do Grabówki przywozi ją zięć Pana Zdzisława, który także kupił ziarno.

Zima bez dachu

„Pokoje, przedpokój, łazienka, wszystko zalane. I zimno. A na strychu jest ślizgawka, bo woda zamarzła”, opowiada Irena Rejanko z Zambrowa.

Mieszka w bloku przy ulicy Grunwaldzkiej 6, który od roku jest remontowany. Robotnicy dach zerwali w czerwcu. Potem położyli fragmenty nowej blachy. W listopadzie przysłała wichura i blachę zerwała. Już nikt nie kładł drugiej, tylko budynek został zabezpieczony folią. Folia się porwała, na strych napadało, mieszkania pozaciekały.

„Patrzyłem jak robili, bo jestem z zawodu cieślą. Nie powinni blachy od razu z całego dachu zrywać, tylko kawałkami. Potem powiedzieli, że nie mają

czym kryć. Kominów nie naprawili. Mnie nie zalało, bo mieszkam niżej”, mówi Tadeusz Musiał.

Zalane są mieszkania drugiego piętra. Będą jeszcze bardziej, gdy odpuści mróz i stopi się „lodowisko” na strychu.

Remont wykonuje od ubiegłego roku Spółdzielnia Rzemieślniczo-Wielobranżowa z Tarnowskich Gór (wygrała przetarg). Miał zostać zakończony w październiku, ale się ślimaczył (pisaliśmy o tym). Terminy były przesuwane, aż roboty wstrzymały mrozy. „Na taką pogodę nawet psa nikt z kąta nie wygoni, to i człowieka. Ale jak było ciepło, roboty nie pilnowali i nikt ich nie kontrolował”, dodaje Tadeusz Musiał.

Złodzieje w Szepietowie

Pieniądze, biżuterię i aparat fotograficzny ukradli złodzieje z prywatnego domu w Szepietowie, gdy mama z dzieckiem poszła do szkoły na 1,5 godziny.

Pożar domu

W Ciechanowcu spalił się drewniany dom (starty 200 000 zł), mieszkająca w nim samotna kobieta została uratowana.

Infomat w ZUS

W Inspektoracie ZUS w Wysokim Mazowieckim infomat „podpowiada”, gdzie interesant ma zgłosić się ze swoją sprawą.

Potrzebna agencja

Radni Ciechanowca domagają się utworzenia w mieście Punktu ARiMR do przyjmowania od rolników formularzy do rejestracji zwierząt.

Dobowa noclegownia

Nie tylko w nocy, ale także w dzień w czasie silnych mrozów można korzystać z noclegowni w Zambrowie (ul. Mazowiecka 53), zdecydowała dyrektor MOPS Janina Komorowska.

Rehabilitacja za 100 000 zł

Po „okrojonych” na 2012 r. kontraktach z NFZ, władze Zambrowa prześlą 100 000 zł Szpitalowi Powiatowemu w Zambrowie na rehabilitację mieszkańców miasta.

Dla dzieci

10 000 zł przekazała sieć sklepów POLOmarket dzieciom z Domu Dziecka w Zambrowie.

Mandat z vec-try

482 600 zł „zarobił” na mandatach w 2011 r. videorejestrator z nieoznakowanej srebrnej vec-try zambrowskiej policji.

„W nocy siedzi przy świeczce. W swoim pokoju nie ma kuchni ani pieca. Ogrzewa się gazem z butli. Na palniku leży cegła. Jak cegła się nagrzej, ona ją bierze i tak się rozgrzewa. Butlę z gazem zanoszę jej po kryjomu. Mówi, że gdyby zobaczył to jej mąż, byłaby awantura, bo on na gaz jej nie pozwala”, mówi sąsiad Elżbiety.

Trzydzień temu Elżbieta i Czesław (po 58 lat) sprowadzili się do Toczyłowa (gm. Grajewo) ze Śląska. Kupili mały domek. Czesław został wtedy w wieku 45 lat górniczym emerytem. Elżbieta, jak wszystkie żony górników, nigdy nie pracowała zawodowo, nie zarabiała. „Byłam tylko dla męża i dzieci. Mąż musiał mieć wszystko, pełną obsługę”, mówi. Potem zaczęło się między nimi psuć. „Pojechaliśmy na pogrzeb do rodziny na Śląsku. Mąż stamtąd nagle wyjechał do Toczyłowa. Od sąsiadek w Toczyłowie dowiedziałam się, że sprowadził kobietę i zamieszkał z nią w naszym domu. Bałam się wrócić. Tułałam się u córek. Nie miałam grosza przy duszy. Nie miałam ubrań. Załamalam się”, opowiada.

Czesław wniósł do sądu sprawę o rozwód. Sąd orzekł separację. Elżbiecie przyznał od męża alimenty oraz jeden pokój. Czesławowi drugi. Kuchnia i łazienka miały być wspólne. „Mąż sprowadził do naszego domu konkubinę z dwojgiem dzieci w wieku 9 i 12 lat. Zajęli pokój i kuchnię. Gdy chciałam skorzystać z łazienki, pobili mnie. Przestraszyłam się. Boję się ich. Według nich, nie mam prawa skorzystać z kuchni czy łazienki”, mówi Elżbieta.

Od momentu separacji (prawie dwa lata), opowiada, Czesław nie daje korzystać jej z prądu. Wykręca korki na strychu, tylko jak oni są w domu, wkręca korki, wtedy i ona korzysta. Elżbieta założyła podlicznik, ale, jak mówi, mąż zerwał kable. W lutym, przy mrozie 30 stopni w nocy i 20 w dzień, Elżbieta siedzi przy świeczce, ścis-



Elżbieta ukradkiem trzyma w swoim pokoju butlę z gazem. Na palniku kładzie cegłę, włącza gaz i tak się ogrzewa tej zimy

jąc w objęciach cegłę, nagrzaną na gazowym palniku. Temperatura w jej pokoju spada do zera. Załatwia się do wiaderka. Gdy wiaderko się zapełni, wylewa do szamba u sąsiadów. Wodę na herbatę przynosi od sąsiadów w butelkach. Śpi w ubraniu. W dzień chodzi po sąsiadach, żeby w domu nie zamarznąć. Myje się, przebiera. Gdy wraca do domu, zdejmując buty na śniegu przed gankiem. „Nie daj Boże, żeby mąż wpadł i zobaczył ślady śniegu w sieni. Nie mieszkają tu od jesieni, ale wpada co drugi dzień. Zaraz by zrobił awanturę, że jestem brudasem i tylko brudzić potrafię”, płacze Elżbieta. Dodaje, że gdy mąż zjawia się, siedzi bez ruchu w swoim pokoju. Udaje, że jej nie ma. Nie chce najmniejszą oznaką życia

prowokować do zaczepek. Panicznie się boi każdego wybuchu jego złości.

Wszystko zmyśla, bo nie może przeboleć, że mam inną kobietę. Jestem mężczyzną, sam nie umiem żyć. Znalazłem sobie kobietę, gdy żona mnie zostawiła, nie chciała wrócić ze Śląska. Wcześniej też mnie zostawiała”, mówi Czesław. Wbrew temu, co mówią sąsiedzi, że konkubina z dziećmi wprowadziła się do niego już po tygodniu od rzekomego „zostawienia” przez żonę. Nie obchodzi go, co czuła żona po wyroku o separacji, zmuszona mieszkać kątem w pokoiku, gdy on z nową kobietą i jej dziećmi żyli w całym mieszkaniu i korzystali ze wszystkiego, co w nim było.

„Nie zabraniam jej wchodzenia do kuchni i łazienki. Nigdy jej palcem nie dotknąłem. Proszę, wszystko otwarte. Od września w ogóle nie jestem tu zameldowany. Korki zabieram, bo nie płaci za prąd. Jak będzie płacić połowę, będzie miała prąd”, wyklada swoje racje.

Uważa, że żona żyje na własny rachunek, ma alimenty i on pomagać jej nie ma prawa. „Z kim ja żyję, gdzie i jak żyję, to moja prywatna sprawa. Ona przed całą okolicą mnie niszczy, rozgłaszając różne bzdury”, ucina.

Policja w Grajewie już 8 razy odmawiała wszczęcia dochodzenia po zawiadomieniach Elżbiety, że Czesław i jego kobieta znęcają się nad nią. „Między nimi panuje konflikt na tle rozpadu małżeństwa. Nie ma świadków, którzy by potwierdzili znęcanie się. Mąż twierdzi, że żona nie może pogodzić się, iż on zamieszkał z inną kobietą, stąd konflikty”, uzasadnia odmowę policja, a prokuratura to przyklepuje. Elżbieta próbowała też szukać pomocy przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, lecz wspierające pisma z Ośrodka na policję też nic nie pomogły.

„Popadam w depresję. Jest ze mną coraz gorzej. Bez proszków nie mogę żyć. Lekarka nie chce mi ich już zapisywać. Mówi, że muszę wyjść z tego stanu, nie pozwoli, żebym się uzależniła. Ale jak wyjść z mojej sytuacji, kto pomoże? Gdzie pójść, gdzie zamieszkać? Nie mam żadnych pieniędzy, tylko alimenty przyznane przez sąd”, płacze Elżbieta.

Czy służby, powołane do pomocy w Grajewie i powiecie grajewskim, oślepy i ogłuchły? Elżbieta i Czesław nie żyją na pustyni. Należy zapytać tych, wśród których żyją, kto w tym związku małżeńskim, który trwał 35 lat zanim się rozpadł, jest pokrzywdzony, a kto krzywdzi. Kto potrzebuje pomocy i jakiej... I pomyśleć, jak pomóc. Problem w tym, że trzeba chcieć...

ANNA DYLEWSKA

Nienawiść

„Obrączki wyciąłem z łuski pocisku. Na kamieniu je wygładziłem, złączyłem, zabrałem do kościoła. Były dowodem miłości i naszym znakiem małżeństwa”, mówi Tadeusz Napiórkowski z Nieławic (gm. Wizna)

Tadeusz był bezdomny i sam na świecie. Na jego oczach w noc sylwestrową z 1944 r. na 1945 r. Niemcy zabili ojca, ciężarną mamę, siostrę i brata i podpalili budynki. Tadeusz (miał wtedy 17 lat) przeżył, bo ukrył się w piwnicy. Ze spalonej stodoły zachowało się kilka desek. Z nich zbił trumny dla najbliższych...

Po wojnie dwa lata starszą Stanisławę z Rutek Zaborowa podpowiedział mu rajko. Mieszkała z siedmiorgiem rodzeństwa i rodzicami w jednej izbie przerobionej z chlewa. Spodobali się sobie.

„Na zabawie inni chłopcy chcieli ze mną tańczyć, ale on mnie nie odstępował. A potem zrobił te ob-



Portret ślubny Stanisławy i Tadeusza Napiórkowskich

Po ślubie aż do maja mieszkali w chlewach z rodziną Stanisławy. 1 maja przeprowadzili się „na spalone” do Tadeusza, na kolonię w Nieławicach. Z domu Stanisława dostała szlabanek (ławę), łyżkę i miskę. Po Niemcach znalazła kuchnię polową, gotowała na niej na podwórzu do późnej jesieni.

Stanisława co półtora roku rodziła dzieci. Razem siedmiorgo. Nie miał ich kto pilnować. Grodzili dla nich kojce i szli w pole.

„Pracowita była jak mrówka i zaradna”, chwali mąż.

Stanisława nie ukrywa, że to ona była głową w rodzinie. Pobudowali budynki gospodarcze, mieli inwentarz i drób. Gdy kończyła pra-

Żelazne wesele



W przeddzień 65 rocznicy ślubu...

rażki”, wspomina Stanisława.

12 lutego 1947 roku mróz był taki jak w 2012, czyli 65 lat później. Stanisława w pożyczonej sukience i welonie, a Tadeusz w ubraniu szwa-

gra pojechali saniami do kościoła w Wiźnie. Na wesele zaprosili całą wieś.

„Sąsiedzi Borawscy nagotowali kociołek bigosu. Samogonu do pi-

cia było pod dostatkiem. Muzykanci z Bronowa przyjechali i grali w szkole. Tam były tańce”, opowiada Stanisława.

cę w polu, szła do lasu na grzyby. Zimą skubała pierze i sprzedawała. Szła dzieciom ubranka. Żeby miały witaminy, sprzedawała metr żyta i kupiła 14 drzewek owocowych. „Co postanowiłam tak było. Mąż się godził”, mówi. Wyciągnęła go nawet z warszawskiego więzienia. Został skazany za niewywiązanie się z obowiązkowych dostaw. Stanisława została wówczas sama z czwórką małych dzieci.

„Zawiozłam maciorę 320 kilogramów do Wizny, a oni nie chcieli przyjąć, bo za mało. Wtedy poszłam z dzieckiem na rękę na milicję. Akurat wrzód mi na piersi pękł. Powiedziałam o maciorze, pokazałam ciekącą ranę, a milicjant od razu ruszył do gminy. Przyjęli, co było, mnie do lekarza wysłali i męża puścili”, opowiada.

Chciała wyprowadzić się z kolonii, żeby było łatwiej. Mąż nie chciał. Ale 30 lat temu kupili siedlisko we wsi. Prawie cała wieś poszłaby z dymem, bo przy doprowadzaniu wody okazało się, że w ziemi było po Niemcach osiem skrzyń pocisków.

Była praca, chęci, zdrowie i wszystko urobione cieszyło. Nie było biedy, ale teraz jest dopiero dobrze. Dzieci usamodzielnione. Mamy 20 prawnuczków. Takie szczęśliwe były żelazne obrączki”, mówią Stanisława i Tadeusz Napiórkowski.

MARIA TOCKA

Był wieczór, gdy ktoś zapukał do drzwi na grajewskiej „Hucie”. „To był mój brat Czesław. Strasznie był pobity, jedno oko zapuchnięte, drugie na wierzchu. Do człowieka był niepodobny”, zeznała właścicielka mieszkania. Czesław włożył się po Grajewie i pił. Wśród meneli z Plagi, czyli mieszkańców komunalnych ruder w rejonie pl. Niepodległości, był znany jako Górnik. Do siostry zachodził od czasu do czasu. Tego wieczoru na jego widok natychmiast wezwała pogotowie. Wzięli go do szpitala, gdzie zmarł następnego dnia. Miał 54 lata. Ktoś go skatował tak bardzo, że miał połamanie żebra z przebicciem do płuc i ciężkie urazy czaszki.

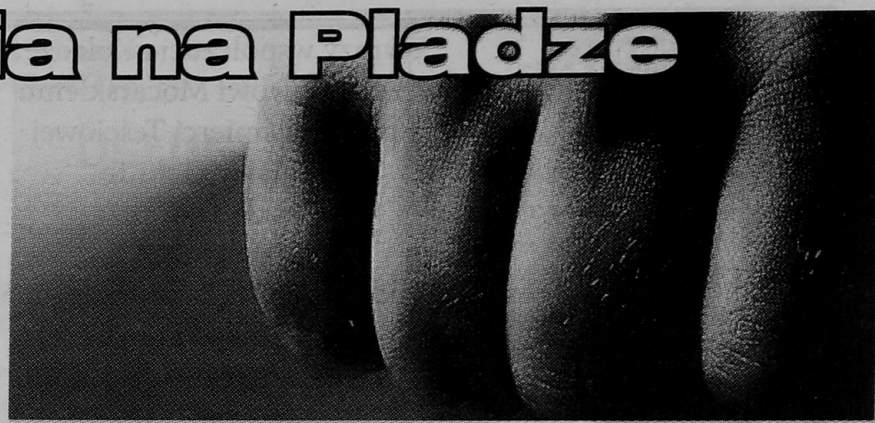
Policja zrobiła nalot na meliny na Pladze i szybko ustaliła, kto zmasakrował Górnik. Do aresztu trafił Cezary S. (lat 26). Mieszkanka Plagi Elżbieta B. zeznała, że tragicznego dnia spotkała Górnik, Cezarego, jego brata Krzysztofa i nieznanego chłopaka na ławce na pl. Niepodległości. Cezary miał ze sobą kij bejsbolowy. Byli pijani. Górnik dał jej 5 zł i kazał skoczyć na melinę po „rojala”. Poszła do mieszkania matki Cezarego i Krzysztofa, kupiła. Zaprosiła towarzystwo z ławki do swojego

Zbrodnia na Pladze

mieszkania. Wypili. „Jak byłem w łazience słyszałam, że Cezary domaga się od Górnik pieniędzy na drugie pół litra. Górnik powiedział, że nie ma, ale pójdzie do siostry i od niej pożyczę. Wtedy coś się zakotłowało”, zapamiętała. Gdy wyszła z łazienki, w mieszkaniu był tylko zakrwawiony Górnik. Bracia S. i nieznajomy zniknęli. Górnik pozbił się i też wyszedł. Kilka minut potem wyszła z domu i zobaczyła, że Górnik leży na ziemi, Cezary okłada go kijem, a nieznajomy kopie nogami. „Zostawcie go!”, krzyknęła. Na jej widok uciekli. Pomogła Górnikowi podnieść się, zaprowadziła go do mieszkania, obmyła krew ze zmasakrowanej twarzy. Górnik nieco doszedł do siebie. Powiedział, że posiedzi na powietrzu na ławce, potem pójdzie do siostry. Więcej go nie widziała.

Na podstawie jej zeznań Cezary S. trafił do aresztu pod zarzutem śmiertelnego pobicia Górnik. Bijącego z nim nieznanego policja nie może złapać do dziś. Nie znalazła też narzędzia zbrodni, czyli kija bejsbolowego.

Cezary S. nie przyznał się do winy. Twierdził, że Elżbieta B. ciągle



chodzi pijana i zmyśla niestworzone rzeczy. Zaprzeczył, jakoby tego dnia pił z Górnikiem w jej mieszkaniu. Podał świadków, którzy potwierdzili, że w czasie rzekomej libacji w mieszkaniu Elżbiety B. był z nimi zupełnie gdzie indziej. Cezary został oskarżony „w warunkach recydywy”. Siedział już dwa lata za podobne przestępstwo, był pod nadzorem kuratora.

Na procesie w Sądzie Okręgowym w Łomży podtrzymał, że jest niewinny, a główny świadek kłamie. Jakby na potwierdzenie jego słów, ku zaskoczeniu prokuratora, Elżbieta B.... wyparła się przed sądem wszystkiego, co powiedziała w śledztwie! „Górnik siedział na ławce, gdy szłam po zakupy. Miał pół litra. Zawołał mnie. We dwoje poszliśmy do mojego mieszkania i wypiliśmy

rojala. Potem sobie poszedł. Następnego dnia dowiedziałam się, że nie żyje. Policjanci zabrali mnie o 6 rano na komisariat i tam maglowali. Wymusili na mnie zeznanie, że to Cezary zabił Górnik. Ja tego nie widziałam, mnie tam nie było, to policjanci wywierali na mnie presję. Tak mnie maglowali, że aż wymusili na mnie takie zeznanie”, mówiła przed sądem. Sąd uznał jednak za wiarygodną pierwszą wersję jej zeznań, a drugą odrzucił. Skazał Cezarego S. za śmiertelne pobicie Górnik na 7 lat pozbawienia wolności. obrońca Cezarego odwołał się. Sąd Apelacyjny w Białymstoku uchylił wyrok, nakazując jeszcze raz przesłuchać wszystkich świadków i ocenić ich zeznania. Ponowny proces Cezarego S. trwa właśnie w Sądzie Okręgowym w Łomży.

KAROL ZARĘBA

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

OGŁOSZENIA



Wyrazy współczucia Koledze
Przemysławowi Mocarskiemu
z powodu śmierci Teściowej
Czesławy Ochnio
składają:
Pracownicy
Oddziału Psychiatrycznego
i Dziennego Pobytu
Szpitala Wojewódzkiego
w Łomży

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy,
przęsła. Promocja (86) 216 - 22
- 27, 608 - 332 - 905
(fak.19-o-i)

Projekty architektoniczno - kon-
strukcyjne budynków, świa-
dectwa energetyczne, Łomża,
Senatorska 8, tel. 608 - 622 - 847
(fak.088-o-i)

FINANSE

Aż do 5 000 zł pożyczki szybko, na
jasnych zasadach i bez zbędnych
formalności. PROVIDENT: 600 - 400
- 295, 7 dni w tygodniu 7.00 - 21.00.
(fak.85-o)

Kredyty gotówkowe, konsoli-
dacyjne, pod zastaw, na zakup
ciągnika, tel. 515 - 048 - 900
(fak.038-o)

LOKALE

Wynajmę mieszkanie M-3 dla stu-
dentów, 507-835-520
(fak.58-o-i)

Do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje,
ul. Dmowskiego, 501-173-263 po
16.00
(fak.103-i)

Lokal i stacja do wynajęcia,
602-552-974
(fak.108-o)

M-3 do wynajęcia, tel. 694-107-233
(fak.sms)

MEDYCYNĄ

ENDOKRYNOLOG - lek. Barbara
Olszewska, Łomża, ul. Senator-
ska 48. Rejestracja telefoniczna:
(86)216-24-59
(fak.73-o)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M3 w Łomży, działkę
budowlaną w Pniewie, 507-150-463
(fak.104)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „ODDAM”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres: redak-
cja@kontakty-tygodnik.com.pl lub
podać telefonicznie: (86)216-42-43

PRACA

Zatrudnimy kierowców z kategorią
C+E na trasy międzynarodowe z
możliwością przyuczenia. Kontakt,
504-298-090 (doświadczenie mile
widziane).
(fak.1535-o-i)

Firma finansowa poszukuje
doradcy klienta, CV + zdjęcie na:
biuro@capitalpartners.com.pl Mile
widziane doświadczenie w branży
bankowej i parabankowej
(fak.107-i)

USA wizy, 501-809-644
(fak.k/m)

Firma handlowa szuka sprzedaw-
ców do nowego sklepu odzieżowe-
go w Łomży. Kontakt telefoniczny w
godzinach 9.00 - 16.00 dniach 9 i 10
lutego pod numerem telefonu 668
673 243
(fak.k/m)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres: redak-
cja@kontakty-tygodnik.com.pl lub
podać telefonicznie: (86)216-42-43

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy,
buhaje, jałowki. Atrakcyjne
ceny! Szybkie płatności! Od-
biór zwierząt z gospodarstwa!
PH KONRAD, tel. 600 020 203,
(86) 215-11-15, wew. 24.
(fak.1434-o)

Skup bydła pourazowego w
atrakcyjnych cenach. Gotów-
ka, wyrejestrowanie, odbiór
w dniu zgłoszenia, faktura!
661-545-997
(fak.51-o-i)

SPRZEDAŻ: Jałowic HF ho-
dowlanych, Jałowic i Pierwia-
stek z Niemiec. Wolne od IBR i
BVD. Duży wybór ras. Wysoka
jakość i wydajność mleczna.
Selekcja za granicą. KONKU-
RENCYJNE CENY! NOWOŚĆ
- ATRAKCYJNE WARUNKI
KREDYTOWANIA. PH KONRAD
ul. Poligonowa 28c, Łomża. tel.
(86) 215-11-15 wew.24
(fak.1434-o)

Sprzedam klacz żrebną, 889-
918-104
(fak.93-oo)

Sprzedam słomę, tel. (86) 279-02-
45 wieczorem
(fak.sms)

Sprzedam przyczepę samobie-
rającą do zielonki, mała polska,
cena 2 500 zł, 697-995-268 Wys
- Maz
(fak.sms)

Wykonuję profesjonalnie korek-
cje racic i obcinanie rogów, tel.
513-774-392 lub 502-077-329
(fak.sms)

Separator komórek somatycz-
nych sprzedam, nowy 12 000
zł, tel. 512-278-234 Kulesze
Kościelne
(fak.sms)

Separatory komórek somatycz-
nych - sprzedaż nowych modeli i
części zamiennych, tel. 602-506-
487
(fak.sms)

Sprzedam zbiornik na mleko
600 l, Delaval, chłodziarko-
zamrażarkę i dojkę bezprze-
wodową oraz 6 ha łąki i pola,
798-447-627
(fak.110)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM Psychiatry E.A. Choroszuca

- nerwice, zaburzenia psychiczne
- depresje
- zaburzenia seksualne
- alkoholizm, odtrucie alkoholowe
(codziennie, także w domu)
- całodobowo
- ESPERAL (przez chirurga)
- kroplówki regenerujące system nerwowy
- leczenie uzależnień.

Białystok, ul. Podleśna 16 lok. 2
Tel. (85)732-77-35 (pon. - pt 9.00 - 16.00)

DYSKRECJA

www.cpchoroszuca.pl

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

• KOPARKI • ŁADOWARKI • WALCE DROGOWE • ZAGĘSZCZARKI • NOŚNIKI
• WÓZKI • PRAWA JAZDY • SZKOLENIA OKRESOWE • HDS • ADR

PRODUCENT GARAŻE BLASZANE BRAMY GARAŻOWE

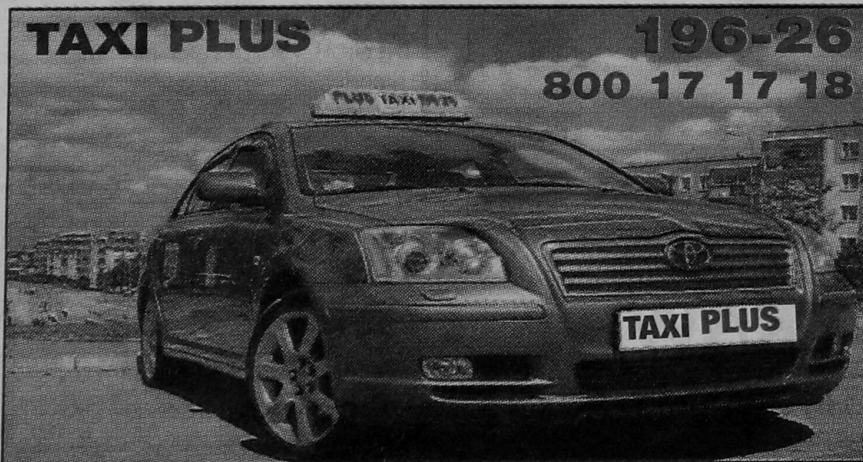
Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

86-225-23-11 85-667-21-08
29-642-34-61 512-853-323
www.konstal-garaże.pl



USŁUGI:

- geodezyjne, Krzysztof Samborski
- klasyfikacja gleb.

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 140

tel. (86)215-02-30, 534-933-233

kom. 600-990-280

e-mail: e-geodezja@wp.pl

e-geodezja

Krzysztof Samborski

RTV – AGD

CYFROWE
ANTENY
KSEPKA

(86) 215-04-02.

Łomża, pl. Niepodległości 9;

(fak.1889-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(86)218-00-01.

(fak.037-o-i)

SPRZEDAM

Dom z bala 8 x 9 do rozbiórki,
tel. 509-405-579

(fak.109)

BRYKIET TORFOWY zamiast wę-
gla, 888-979-666

(fak.743-o-i)

Drewno opałowe z Nadleśnictwa,
608-412-919

(fak.42-oo)

Węgiel z dowozem, 602-259-306
(fak.68-o)

Brykiety torfowe najlepsze, 507-830-
796

(fak.106)



Jesteśmy dla Was
mówią o nas, w 81 miastach
że jesteśmy najlepsi

**DWULETNI I JEDNOROCZNE
SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCH
KURSY**

**Szkoły za DARMO!
REKRUTACJA TRWA!**

BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
tel. 85 746 08 40

ŁOMŻA
Aleja Legionów 40
tel. 86 215 02 15

SUWAŁKI
ul. Noniewiczza 85 f
tel. 87 566 34 20

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- architektura krajobrazu
- bhp
- budownictwo
- handel
- hotelarstwo
- informatyka
- logistyka
- turystyka
- ochrona środowiska
- opiekun społeczny
- organizacja reklamy
- rachunkowość
- rolnictwo
- fryzjerstwo
- kosmetyka



nieodpłatne do **ZUS, KRUS**
zaświadczenia **MOPS, WKU**

infolinia 801 100 777

www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

TOWARZYSKIE

www.odloty.pl

(fak.1444-o)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia.
DVD. (85)73-94-179, 606-37-99-66

(fak.55-o-i)

Przejazdy – Niemcy, Holandia, 604-
458-244

(fak.36)

TURYSTYKA

Belgia, Niemcy, Holandia – soboty
i niedziele – DVD, (85) 747-00-01,
602-664-771

(fak. 004-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
środy, soboty, (85) 747-43-63,
602-681-677

(fak. 005-o-i)

USŁUGI

REMONTY, cyklinowanie,
608-014-410

(fak.90-i)

Podłogi: układanie, cyklinowanie
bezpylowo, 506-191-947

(fak.105-o-i)

ZWIERZĘTA

Szczenięta tzw. sarenek,
kowal08814@wp.pl, 692-103-449

(fak.sms)

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOMŻA o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łomża

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z 2008 r. z późn. zm.) ogłaszam o podjęciu przez Radę Gminy Łomża Uchwały Nr XV/80/12 z dnia 27 stycznia 2012 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łomża – w zakresie przeanalizowania wariantów przebiegu linii elektroenergetycznej 400 kV Elk – Łomża przez obszar gminy Łomża i wyznaczenie przebiegu wariantu optymalnego oraz o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko przedmiotowej zmiany dla potrzeb przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać na piśmie wnioski dotyczące zmiany Studium oraz prognozy w siedzibie Urzędu Gminy Łomża, ul. M. Skłodowskiej-Curie, 18-400 Łomża w terminie do dnia 12 marca 2012 r.

Wnioski mogą być wnoszone ponadto ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: sekretariat@gminalomza.pl

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Łomża.

Wójt Gminy Łomża
Jacek Albin Nowakowski



Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ specjalne ceny dla inwestorów
- ❖ przy zakupie płytek projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY

Na terenie miasta
dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

TYLKO OFERTY BEZPOŚREDNIE !!!

(Koszty wynagrodzenia dla biura
ponosi tylko sprzedający!)

- **MIESZKANIE**- ul. Prusa, rozkładowe, zadbane, stan do zamieszkania, pow. 35,9 m², III p. 2 pokoje, cena 128.000 zł **MER- 526 (NOWOŚĆ !!!)**
- **MIESZKANIE**- Kolno, ul. Kubraka, ładnie wykończony, po remoncie, piwnica użytkowa 33 m², parter, 2 pokoje, pow. 46,60 m², cena 162.000 zł **MER- 527**
- **DOM** – Konarzyce, dom parterowy, budynek na działkę 112 m², garaż, pow. 150/ 849 m², 470.000 zł, **MER – 523 (NOWOŚĆ !!!)**
- **DOM** – Dobrzyjałowo, dom parterowy wykończony, stajnia, garaż, pow. 110/ 3.600 m², 280.000 zł, **MER – 533 (NOWOŚĆ !!!)**
- **DOM** – Gielczyn, 2010 r., parterowy w stylu dworowym, 3 garaże, pow. 187/ 1.880 m², 415.000 zł, **MER – 463**
- **DOM** – ul. Kasztanowa, szeregowka, stan do wykończenia, pow. 203/228 m², 300.000 zł, **MER – 500**
- **DOM** – Zbójna, wolnostojący, 2004 r., częściowo wykończony, pow. 250/900 m², 355.000 zł, **MER – 501**
- **DOM**- Siwki, z widokiem na rzekę Pise, drewniany z bala, pow. 102 m²/3.000 m², 130.000 zł, **MER- 433**
- **SIEDLIKO** – Koziki, dom drewniany, stodoła, budynek murowany, pow. 4100 m², 215.000 zł, **MER- 503**
- **SIEDLIKO** – Cieciorzy, położone wśród lasu, 1,5 km od rzeki Pisy, pow. 8,35 ha, 290.000 zł, **MER- 495 (OBNIŻKA CENY !!!)**
- **DZIAŁKA** – ul. Piaski, idealna na duży parterowy dom, media przy działce, pow. 1343 m², 220.000 zł, **MER-417**
- **DZIAŁKA**– ul. Sikorskiego, z domem parterowym 108 m², podłączone media, pow. 830 m², 178.000 zł, **MER-493 (OBNIŻKA CENY !!!)**
- **DZIAŁKA**–Podgórze, blisko osiedle domów jednorodzinnych, pow. 1.450 m², 87.000 zł, **MER-488**
- **DZIAŁKA** – ul. Zdrojowa, budowlana z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1.535 m², 140.000 zł, **MER-508**
- **DZIAŁKA** – Kupiski Stare, podłączony prąd, blisko osiedla domów, pow. 897 m², 84.000 zł, **MER-420**
- **DZIAŁKA** – Siwki, gm. Zbójna, blisko rzeki Pisy i lasu, pow. 3.000 m², 50.000 zł **MER-476**
- **LOKAL HANDLOWY**-ul. Farna, parter, duże witryny, pow. 18,5 m², wynajem 1.200 zł, **MER-525 (NOWOŚĆ !!!)**
- **MIESZKANIE**- ul. Kazańska, 3 pokoje, wykończone pow. 60 m², IV p. wynajem 600 zł + czynsz i media **MER- 528 (NOWOŚĆ !!!)**
- **MIESZKANIE**- ul. Ks. Anny, 3 pokoje, umeblowane, pow. 60 m², III p. wynajem 600 zł + czynsz i media **MER- 532 (NOWOŚĆ !!!)**

PEŁNA OFERTA NA STRONIE

www.nieruchomosci.hi.pl

(fak.652)

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ W CENTRUM ŁOMŻY

od 2950 zł/m²

rok założenia 1989

tel. (86) 216 62 26

tel. 604 051 082

TYTAN
NIERUCHOMOŚCI

Łomża, ul. Połowa 45, budynek NOT

lic.zaw.203, lic.zaw.5037

www.lomza.nieruchomosci.pl

MIESZKANIA W ŁOMŻY

- **ul. Wiejska 5A** - mieszkania o pow. od 50m² do 100,4m² - cena od 2540 zł/m² do 3100zł/m² tel. 604 051 082
- **Ks. Anny** - pow. 33,3m², II piętro, nowsze budownictwo - 125000zł tel. 517 655 117
- **Al. Legionów** - pow. 59,5m², I piętro, po remoncie - 150 000zł tel. 604 227 658
- **ul. Ks. Anny** - pow. 60,57m², parter z ogródkiem, 3 pokoje - 185 000zł tel. 517 655 117
- **ul. Konstytucji 3 Maja** - pow. 60,50m², IV piętro, 3 pokoje - 190 000zł tel. 517 655 117
- **Rycerska** - pow. 60,6m², IV piętro, okna wymienione - 160 000zł tel. 604 227 658
- **ul. Senatorska** - pow. 67m², I piętro, budynek i mieszkanie po kapitalnym remoncie - 265 000zł tel. 604 227 658
- **ul. Przykoszarowa** - pow. 67,4m², II piętro, nowsze budownictwo - 215 000zł tel. 604 051 082

DOMY

- **Łomża** - pow. 150m², pow. działki 338m², po remoncie - 390 000zł tel. 790 375 346
- **Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich** - pow. 110m², pow. działki 487m² - 300 000zł tel. 604 051 082
- **Łomża ul. Woźniowska 48** - pow. 445m², pow. działki 876m², budynek przystosowany do prowadzenia punktu przedszkolnego - 400 000zł tel. 604 051 082
- **Piątnica** - pow. uż. 110,79m², pow. działki 522m², parterowy z poddaszem, wykończony - 470 000zł tel. 604 227 658
- **Piątnica** - pow. 110m², pow. działki 622m², wolnostojący - 375000zł tel. 604 051 082
- **Stare Kupiski** - pow. 156m², pow. działki 1000m², stan surowy zamknięty, parterowy z poddaszem użytkowym - 340 000zł tel. 790 375 346

SIEDLISKA

- **Kisielki, gm. Łomża** - pow. uż. domu 90m², pow. działki 3,04ha, zabudowania gospodarcze murowane, 5 km od Łomży - 250 000zł tel. 604 051 082
- **Siestrzanki, gm. Jedwabne** - pow. działki 1ha, dom, obora, stodoła, garaże, wszystkie budynki murowane (stodoła, obora, budynki gospodarcze) - 180 000zł tel. 604 051 082
- **Jurzec Włościański, gm. Stawiski** - pow. uż. domu 110m², parterowy podpiwniczony z poddaszem, budynki gospodarcze murowane (stodoła, budynki gospodarcze) - 170 000zł tel. 604 051 082
- **Pluty gm. Jedwabne** - pow. 110m², pow. działki 0,32ha, dom i zabudowania gospodarcze murowane - 110 000zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI

- **Stare Kupiski** - pow. 1143m², decyzja o warunkach zabudowy - 93 000zł tel. 604 051 082
- **Stare Kupiski** - pow. 700m² - 80 000zł tel. 790 375 346
- **Piątnica** - pow. 1211m² - 85000 zł tel. 604 051 082
- **Kalinowo** - pow. 3010m² - 155 000zł tel. 604 051 082
- **Łomża** - pow. 4216m² - 120 000zł tel. 604 227 658
- **Łomża ul. Łąkowa** - pow. 947m² - 161 000zł tel. 790 375 346
- **Łomża, ul. Nowogrodzka** - pow. 3789m² - 170 000zł tel. 604 227 658
- **Koziki Olszyny** - pow. 7,99ha, rolne, częściowo zalesiona - 161 000zł tel. 604 051 082
- **Kokoszki gm. Wizna** - pow. 3,08ha, rolne, częściowo zalesiona - 70 000zł tel. 604 051 082
- **Wilamowo gm. Przytuły** - różne powierzchnie - 37000zł/ha



ul. Dworna 10

18-400 Łomża

lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00

Fax. 086 216-21-63

Notowane na GPW



NEW/connect
RYNEK AKCJI GPW

Tylko wybrane oferty!!!

MIESZKANIA

1 - pokojowe

- **Kazańska** - 33,00 m², I piętro, cena 130 000 zł LOM-728
- **Rycerka** - 33,30 m², I piętro, cena 125 000 zł LOM-731

2 - pokojowe

- **Słoneczne** - 45,19 m², III piętro, cena 150 000 zł LOM-669
- **Łomża** - 45,53 m², parter, cena 149 000 zł LOM-674
- **Południe** - 33,30 m², parter, cena 155 000 zł LOM-685
- **Kazańska** - 47,95 m², I piętro, cena 160 000 zł LOM-688
- **Słowackiego** - 48,95 m², parter, cena 160 000 zł LOM-696
- **Os. Parkowe** - 44,88 m², III piętro, cena 140 000 zł LOM-727
- **Górka Zawadzka** - 36,04 m², parter, cena 125 000 zł LOM-734

3 - pokojowe

- **Reymonta** - 60,93 m², IV piętro, cena 160 000 zł LOM-610 OKAZJA CENOWA!
- **Ks. Anny** - 60,58 m², IV piętro, cena 186 000 zł LOM-636
- **Górka Zawadzka** - 64,70 m², III piętro, cena 310 000zł LOM-643
- **Południe** - 60,60 m², IV piętro, cena 175 000 zł LOM-689
- **Łomża** - 45,00m², II piętro, cena 196 000 zł LOM-638
- **Górka Zawadzka** - 60,61 m², I piętro, cena 210 000 zł LOM-718 (oferta bezprowizyjna)
- **Górka Zawadzka** - 60,78 m², I piętro, cena 185 000 zł LOM-618
- **Konstytucji 3 Maja** - 48,30 m², parter, cena 187 000 zł LOM-739

4 - pokojowe

- **Łomża** - 72,30 m², II piętro, cena 295 000 zł LOM-644
- **Łomża** - 72,40 m², IV piętro, cena 210 000 zł LOM-647
- **Armii Krajowej** - 72,05 m², III piętro, cena 216 000 zł LOM-691
- **Górka Zawadzka** - 60,70 m², parter, cena 187 000 zł LOM-735
- **Konstytucji 3 Maja** - 72,16 m², II piętro, cena 230 000 zł LOM-738

DOMY

- **Łomża ul. Projektowana** - p. domu 64,00 m², p. działki 274 m², cena 165 000 zł LOM-199 TYLKO U NAS!
- **Łomża, 33 Pułku Piechoty** - p. domu 134 m², p. działki 126 m², 465 000 zł LOM-229
- **Łomża ul. Senatorska** - p. domu 110 m², p. działki 314 m², cena 410 000 zł LOM-290 TYLKO U NAS! OBNIŻKA! (oferta bezprowizyjna)
- **Gmina Mały Płock** - p. domu 110 m², p. działki 3 100 m², cena 260 000 zł LOM-467
- **Nowogród** - p. domu 100 m², p. działki 750 m², cena 350 000 zł LOM-474
- **Łomża os. Maria** - p. domu 190 m², p. działki 231m², cena 320 000 zł LOM-544 TYLKO U NAS!
- **Stara Łomża nad Rzeką** - p. domu 125 m², p. działki 2 500 m², cena 490 000 zł LOM-549 OBNIŻKA!
- **Giełczyn** - p. domu 160 m², p. działki 1 704 m², cena 160 000 zł LOM-587 TYLKO U NAS! (rozpoczęta budowa)
- **Łomża** - p. domu 220 m², p. działki 900 m², cena 430 000 zł LOM-576 OBNIŻKA!
- **Stare Kupiski** - p. domu 230 m², p. działki 980 m², cena 660 000 zł LOM-586 OBNIŻKA! (wysoki standard wykończenia)
- **Łomża ul. Jesionowa** - p. domu 220 m², p. działki 262 m², cena 330 000 zł LOM-651 TYLKO U NAS! (oferta bezprowizyjna)
- **Łomża os. Maria** - p. domu 180 m², p. działki 351 m², cena 600 000 zł LOM-660 TYLKO U NAS!
- **Łomża** - p. domu 110 m², p. działki 338m², cena 390 000 zł LOM-649

**Jesteśmy bezkonkurencyjni,
znamy się na nieruchomościach!**
www.polnoc.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam busa Fiat Ducato Talento 2,5D (1993 r.) pod plandeką, cena 4 900 zł, tel. 517-508-222

(k/b)

Sprzedam samochód marki Escort 1.3 z gazem (1998 r.), cena 2 200 zł do negocjacji, tel. 517-396-875

(k/b)

Sprzedam lub zamienię na droższy Passata kombi 1.9 tdi 130 km (2002 r.), wersja highline, pełne wyposażenie, cena 19 500 zł, 512-181-333

(k/b)

Sprzedam Land Rover Freelander (1998 r.), info pod numerem telefonu 501-610-916, cena 13 000 zł

(k/b)

Sprzedam auto marki Rover 45 (2001 r.), poj. 2.0 tdi. wysyłam zdjęcia na pocztę. Samochód do obejrzenia 20 km od Łomży, cena do negocjacji, 8 500 zł, 508-730-344

(k/b)

Fiat CC (1994 r.), poj. 704, opłaty na rok, stan bdb, nie wymaga wkładu finansowego, cena 1 200 zł, 500-767-754

(k/b)

Sprzedam Opel Astra II (2000 r.), hatchback, 3 drzwi, benzyna+LPG (nowa sekwencja), czarny metalic, 1,6 16V, alufelgi, cena 7 800 zł, 666-893-118

(k/b)

Landini 8550 (1987 r.), cena 33 000 zł, stan techniczny bardzo dobry, 600-480-572, Zambrów

(k/b)

Sprzedam Vectrę 2.0 TDI (diesel) (1998 r.), czarny metalik, wspom. kierownicy, centralny zamek+ pilot, elektryczny szyberdach i szyby, cena 8 900 zł. Stan bardzo dobry, tel. 604-645-796

(k/b)

Sprzedam Toyotę Yaris 1,0 benzyna (2001 r.), 4/5 drzwi, sprowadzona z Niemiec, po opłatach, stan bardzo dobry. 12 800 zł (do negocjacji), tel. 503-944-159

(k/b)

Sprzedam Skoda Octavia kombi (2003 r.), 1.9 tdi 110 KM, klima, 4x szyby el, aluminiowe felgi, tel. 512-273-115

(k/b)

Sprzedam Mitsubishi Carismę 1.9 DiD (ekonomiczny silnik diesel 116 koni 6,0L/100km) (2001 r.) po lifcie, kolor srebrny z klimą, elektryką itp. 7 500 zł, tel. 793-987-650

(k/b)

Toyota Avensis 2.0 diesel (2000 r.), elektryka, klimatyzacja, cena 10 900 zł, możliwa zamiana, tel. 604-770-395

(k/b)

Sprzedam 4 opony letnie. 205/55/16, Stan 4-6 mm, cena 200 zł, tel. 516-831-008

(k/b)

Sprzedam Volkswagena Golfa 3 1,6 benzyna+gaz (1993 r.), 5 drzwi, centralny zamek z pilota, hak, szyberdach, opony zimowe, stan bardzo dobry, cena 3 800 zł, tel. 724-094-783

(k/b)

Zamienię BMW 530i LPG (2002 r.), 231 KM, cena 25 000 zł do negocjacji na samochód do 13 000 zł (Diesel), tel. 503-187-061

(k/b)

Toyota Corolla 1.6i 16V + Gaz (1994 r.), zieleń met, wspomaganie, el.szyby, stan b. dobry! 159 tys.km. 2 właściciel, bardzo ekonomiczna! Bezwypadkowa! zadbana, cena: 4 900 zł, tel. 662-862-188

(k/b)

Sprzedam Opla Vectrę (1994 r.), ben gaz, 2 poduszki powietrzne, abs, szyberdach, podgrzewane lusterka, tylna szyba, spalanie gazu, trasa 9l, stan bdb., 4 500 zł, tel. 798-398-444

(k/b)

Wszystkie ogłoszenia drobne SMS-em!

Na początku wpisz **TYG**, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel... i wyślij na numer:

- **Ogłoszenie do 5 słów nr 79986**
koszt 11,07 zł (w tym VAT)*
- **Ogłoszenie powyżej 5 słów nr 91909**
koszt 23,37 zł (w tym VAT)*

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoje ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Dozwolona liczba znaków w sms (z odstępami i znakami interpunkcyjnymi) nie może przekraczać 160. Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

Regulamin dostępny na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl



STACJA PALIW CZYNNA CAŁĄ DOBĄ.

Oferujemy do sprzedaży:

olej napędowy i olej opałowy w cenach konkurencyjnych z dostawą do klienta.

F.H.U.T. "KULIKOWSKI"

Paweł Kulikowski

Wygoda ul. Wesoła 2

18-400 Łomża

tel/fax. 86 219 30 25,

219 30 00

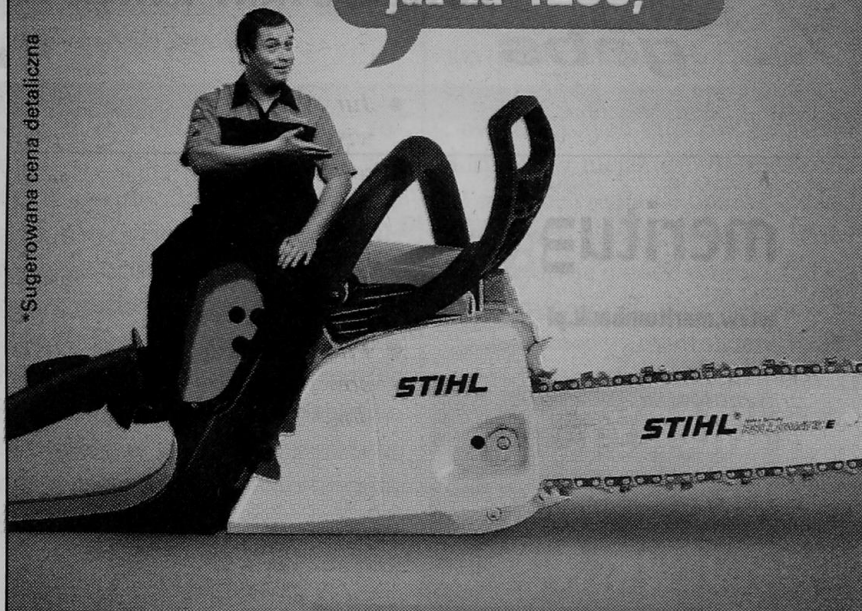


PROMOCJE ZIMOWE

STIHL®

Pilarka STIHL MS 211
z łańcuchem Picco Duro
już za **1299,-***

*Sugerowana cena detaliczna



Szczegóły promocji u Dealerów

Białystok - I Armii Woj. Polskiego 8C, tel. 85/664 71 12, Dworzec PKS, paw. 17, tel. 85/745 14 02, Towarowa 5A, tel. 85/742 3361, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; **Brańsk** - Witosza 20, tel. 85/737 56 35; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Kolno** - Wojska Polskiego 50, tel. 86/278 26 10; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 29/772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 29/769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 29/764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 29/745 25 64, Krótka 3, tel. 29/745 39 59, Różańska 121, tel. 29/745 14 13; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Wizna** - Pl. Raginisa 37, tel. 86/219 66 66; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tamowo Pdg., tel. 61/816 62 16, www.stihl.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions

meritumbank ICB

www.meritumbank.pl

**KREDYT
DLA
ROLNIKA**

Oferta specjalnie
skierowana do Ciebie

PODSTAWOWE CECHY KREDYTU:

- Kredyt w PLN od 1 000 PLN

MAKSYMALNA KWOTA KREDYTU:

- Kredyt do 150 000 PLN

OKRES KREDYTOWANIA:

- od 6 do 120 miesięcy (10 lat)

MY DORADZAMY TY WYBIERASZ

MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA

Placówka Partnerska

Meritum Banku

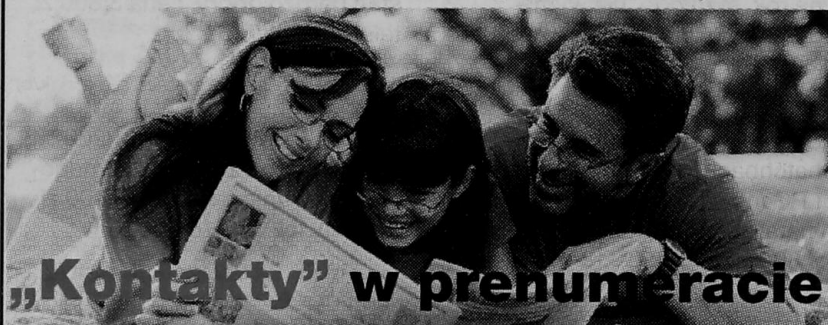
Łomża, ul. Długa 25

tel. 86 216 36 45

tel. kom. 509 952 291



15 numerów za darmo! Zaprenumeruj na rok



„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny. Dla prenumeratorów 5 proc. rabatu na ogłoszenia drobne i ramkowe!

Cennik i promocje

1. Prenumerata miesięczna - 10 zł; (bez prenumeraty 10,80 zł)
2. Prenumerata kwartalna - 30 zł; (bez prenumeraty 35,10 zł)
3. Prenumerata półroczna - 55 zł; (bez prenumeraty 70,20 zł)
4. Prenumerata roczna - 100 zł; (bez prenumeraty 140,40 zł)

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych, a także www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w oddziałach RUCH: BIAŁYSTOK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (85) 747-97-26, (85) 747-97-29, fax (85) 747-97-03, email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl; ELK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (87) 621-77-86, fax. (87) 621-77-82, email: prenumerata.elk@ruch.com.pl; OSTROŁĘKA - Dział Sprzedaży Prasy, ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka, tel. (29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, email: prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną, płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (22) 532-88-16, (22) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (22) 532-88-23, fax (22) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



Rozbite auta po zderzeniu na Szosie Zambrowskiej w Łomży. Dwie osoby w szpitalu.

Wypadki

■ Dwie osoby zostały przewiezio-
ne do szpitala po zderzeniu forda
sierra z fiatem siena na skrzyżo-
waniu ul. Piłsudskiego z Szosą
Zambrowską w Łomży. Jadący
od Zambrowa ford na litewskich
numerach rejestracyjnych z nie-
znanych przyczyn zjechał na lewy
pas jezdni i uderzył w bok jadącego
od ul. Piłsudskiego fiata. Ranni są
kierowca i pasażer fiata.

■ Na skrzyżowaniu ul. Wojska
Polskiego i Krasickiego w Grajewie
jadący fordem młody kierowca (lat
22) najechał na pasach na starszą
kobietę (lat 68). Ze złamaną nogą
została przewieziona do szpitala.
Kierowca tłumaczył, że...oślepiło
go słońce.

■ Do tragedii doszło w Bielsku
Podlaskim. Karetka pogotowia na sy-
gnałach świetlnych i dźwiękowych,
która wiozła do szpitala starszego
pacjenta (84 lata), zderzyła się z sa-
mocho-
dem. Mimo szybkiej inter-
wencji drugiej ekipy ratunkowej,
chory zmarł. Urazów doznała cała
załoga ambulansu: sanitariuszka,
kierowca i lekarz. Okoliczności
zdarzenia wyjaśnia prokuratur.

Szybcy i bezmyślni

■ 264 kierowców na 484 skon-
trolowanych w Podlaskiem przez
policjantów w ramach przeprowa-
dzonej w minioną niedzielę (5 lu-
tego) akcji „Prędkość” przekroczy-
ło dozwoloną prędkość w terenie
zabudowanym. Policjanci zatrzy-
mywali samochody do kontroli w
pobliżu przejść dla pieszych, a więc
tam gdzie duża prędkość stanowi
największe zagrożenie.

Kradzież sprzętu medycznego

■ Złodziej (lat 24) w Grajewie
ukradł z zaparkowanego przy ul.
Pocztowej samochodu sprzęt me-
dyczny wartości ponad 8 000 zł.
Właścicielka zauważyła złodzieja i
opisała go policjantom. Szybko go



Po śmiertelnym dla pacjenta wypadku karetki pogotowia

złapali i odzyskali część łupu.

Miłośnik czekolady

■ Na przełomie stycznia i lutego
do sklepów w Łomży wchodził
młody (lat 21) mężczyzna i kradł...
czekoladę. Ukradł w sumie w kil-
ku sklepach 83 tabliczki, zanim
dopadli go policjanci, ponaglani
skargami właścicieli marketów,
którzy zgłaszali kolejne kradzieże.
Okazało się, że to „dobry znajomy”
policji, złodziejaszek sklepowy,
który tym razem zapalał miłością
do czekolady. Słodki towar ścigał
z półek, chował pod bluzą i spokoj-
nie wychodził ze sklepu.

Uratowali pijaka

■ Nad ranem policjanci w Bia-
łymstoku otrzymali sygnał, że przy
wejściu do jednego z budynków
przy ul. Akademickiej ktoś leży
w śniegu. Gdy patrol nadjechał,
nikogo już nie było. Policjanci ro-
zejrzeli się po okolicy. Dostrzegli
leżącego w zacienionym miejscu
w śniegu mężczyznę (lat 32) na
Bulwarze Kościółkowskiego. Był

w samym swetrze i z opuszczo-
nymi do kolan spodniami. Nie
był w stanie odprostować białych
od mrozu palców rąk. Trzęsąc się
z zimna bełkotał, żekładzie się
spać i żadnej pomocy nie potrze-
buje. Policjanci wezwali karetkę.
Lekarz stwierdził, że jest bardzo
mocno wychłodzony i najpraw-
dopodobniej pół godziny później
nie byłoby już szans na uratowanie
mu życia.

Przemyt na ogromną skalę

■ Zorganizowaną grupę przestęp-
czą, trudniącą się przemytem i pa-
serstwem papierosów na ogromną
skalę na przejściu granicznym z Li-
twą, rozbili policjanci CBŚ i pogra-
nicznicy z Podlaskiego. Do aresztu
trafiło 9 osób, mieszkańców Podla-
skiego, Warmińsko-Mazurskiego i
Zachodniopomorskiego. Policja
i celnicy przechwycili trzy trans-
porty z 34 mln sztuk papierosów
wartych 17 mln zł. Przemytnicy
sprowadzali je zza wschodniej gra-
nicy w specjalnie konstruowanych
skrytkach w tirach.

Bandyta z Łomży ujęty w Londynie

Władze brytyjskie wydały Polsce Wojciecha J. (lat 29) z Łomży, po-
dejrzanego o działalność w latach 2005 – 2007 w grupie przestępczej o
charakterze zbrojnym, trudniącej się handlem narkotykami i wyłudze-
niami odszkodowań komunikacyjnych. Prowadzący poszukiwania poli-
cjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku współpracowali
w jego ujęciu z biurem Interpolu w Londynie. Wojciech J. wpadł w ręce
brytyjskiej policji 17 stycznia i jest już w Polsce. Został zatrzymany pod
zarzutem popełnienia czterech przestępstw.

Pitawał

Zamordował scyzorykiem!

„W osadzie Jedwabno, włościanin
K. nadużywający alkoholu, powrócił
do domu w stanie nietrzeźwym.
Rzuciwszy się na śpiącą swoją żonę,
scyzorykiem ugodził ją dwa razy pod
obojczyk i pomimo natychmiastowej
pomocy, nieszczęśliwa zakończyła
życie w strasznych cierpieniach.
Zbrodniarza aresztowano i dopro-
wadzono do Łomży do więzienia
karnego, gdzie wyczekać będzie
na wyrok sądu okręgowego”.

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”,
listopad 1898 roku).

Tajemnicze zaginięcie

„Łomża. Niewyjaśniona tajemni-
ca pokryła wypadek, jaki zdarzył się
niedawno w lesie dóbr Szczepanko-
wo (pow. Łomżyński), a bohaterem
którego był 8 - letni syn jednego z
poważniejszych kupców naszych i
dostawców, niejakiego Blumowicza.
W celu obejrzenia zakupionej działki
i robót przy wycięciu, kupiec ten w
towarzystwie dwóch synów udał się
do wymienionej miejscowości. W
czasie rozmowy z robotnikami, malcy
zapuscili się w las, skąd po niejakiej
chwili starszy z nich powróciwszy,
oświadczył, iż brat znikł mu naraz
z oczu i że wszelkie nawoływanie
jego nie pomogło. Nie przeczuwając
jeszcze nic złego, B. w towarzystwie
paru ludzi rozpoczął zaraz poszu-
kiwania, lecz te do późnej nocy do
żadnego skutku nie doprowadziły.

Powróciwszy do Łomży, zroz-
paczony ojciec zawiadomił policję
i następnego dnia przy dodanej mu
pomocy, a także przy pomocy kilkuset
współwyznawców i mieszkańców
okolicznych wiosek, poszukiwania te
odnowił, wszakże również bez skutku.

Poszukiwania te, popierane
obietnicą nagrody, trwały i parę dni
następnych i dotychczas, po upływie
dwóch tygodni, zniknięcie malca po-
zostaje wciąż zagadką. Nikt go od
chwili zniknięcia nie widział i nikt
nie może wskazać jakiegokolwiek
bądź śladu.

Rozpacz ojca nie ma granic.
Istnieje przypuszczenie, że malec,
błąkając się po lesie, mógł wpaść
w jedno z licznych bagien, jakie się
we wschodniej części lasu znajdują i
utonąć, niemniej i bagna te starannie
przetrzęsnięto”.

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”,
sierpień 1903 roku. Pisownia ory-
ginalna).

Uśmiech KONTAKTÓW



Justyna Malecka z Zambrowa

Dobre maniery Puk! Puk! Kto tam?

Spodziewasz się gości? Wszystko przygotowane i wprost nie możesz się doczekać pukania do drzwi? Świetnie, ale zastanów się jeszcze, czy wiesz jak Szanownych przywitać!

Przed wszystkim, gdy usłyszysz pukanie, natychmiast biegnij do drzwi, by je otworzyć. O żadnym, wykrzyknietym z dużego pokoju, „proszę” nie ma mowy!

Gościom należy się szacunek, dlatego otwierać powinien im osobiście gospodarz domu.

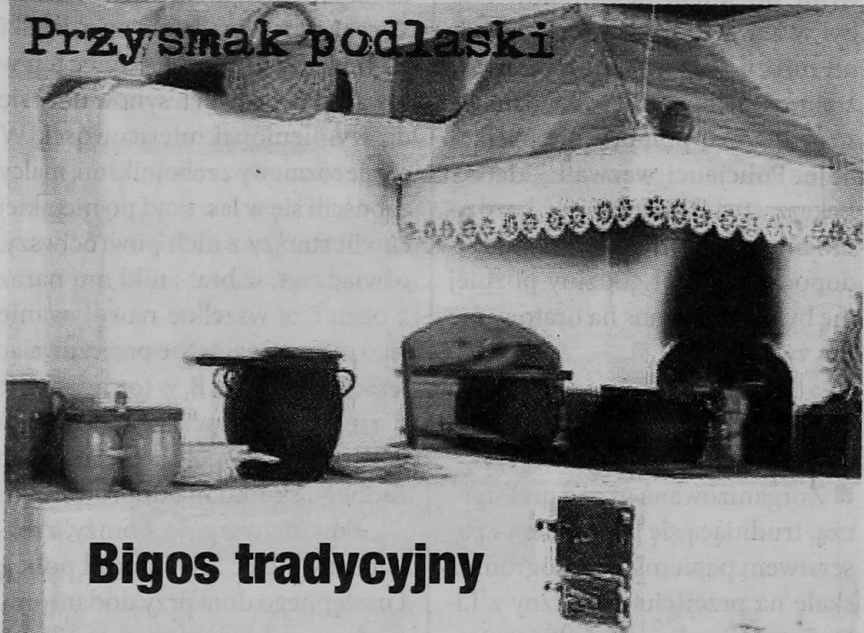
Przygotuj miejsce na płaszcze

i kurtki. Zastanów się, ilu gości zaprosiłeś i tyle przygotuj wieszaków. Rzucanie czyjejs garderoby na tapczan w małym pokoju jest nieeleganckie.

Co z butami? Nie wypada gościom zwracać uwagi, by je zdjęli. W dobrym tonie jest wręcz naleganie, by w swoim obuwu pozostali. Jeżeli bardzo dbasz o czystość w domu, przygotuj obuwie zastępcze, w kapciach nikt Ci nie nabrudzi, a i gościom będzie wygodniej.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski

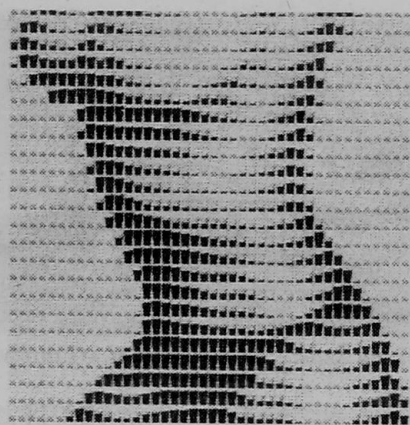


Bigos tradycyjny

- 1,5 kg świeżej kapusty (1 średnia główka)
- 1,5 kg kiszonej kapusty
- 1 kg łopatki wieprzowej
- 1 kg kielbasy
- 30 dag wędzonego boczku
- 2 - 3 dag suszonych grzybów
- 10 dag suszonych śliwek
- 3 liście laurowe
- 20 dag koncentratu pomidorowego (1 mały słoiczek)
- 1 kostka rosołowa
- 2 łyżki oleju
- majeranek
- ostra papryka w proszku
- sól, pieprz

Grzyby namoczyć (ok. 12 godzin). Białą kapustę obrać z zewnętrznych liści i opłukać. Następnie poszatковать, ugotować i odcedzić. Kiszoną kapustę ugotować

osobno i odcedzić. Łopatkę wieprzową, kielbasę i wędzony boczek pokroić w kostkę. Włożyć do rondla z rozgrzany olejem, wymieszać, dodać pokrojone w paski suszone grzyby (po namoczeniu) i usmażyć. Do dużego garnka przełożyć świeżą i kiszoną kapustę. Przełożyć całe mięso z rondla z tłuszczem. Dodać listki laurowe i pokrojone w paski suszone śliwki. Wodę, w której moczyły się grzyby (około 1 szklanka) podgrzać, rozpuścić w niej kostkę rosołową i wlać do garnka. Całość wymieszać i dusić na małym ogniu. Na koniec dodać koncentrat pomidorowy, wymieszać i jeszcze chwilę dusić. Dodać szczyptę majeranku i ostrej papryki w proszku. Przyprawić do smaku solą i pieprzem.



Pytanie intymne

Jestem mężatką od 8 lat. Dotąd wystarczał mi spokojny, leniwy seks raz na tydzień, czasem nawet rzadziej. Trzy miesiące temu pojechałam z firmy na szkolenie pracowników z całej Polski. Po zajęciach firma organizowała tańce. Zatańczyłam z Maciem. Nie wiem, jak to się stało, ale wyładowaliśmy w łóżku. To było niesamowite przeżycie. Wróciłam ze szkolenia nieprzytomna. Już trzy razy spotykałam się z nim potajemnie. Drzę na samą myśl o jego dotyku, zapachu i spojrzeniu. Raz spróbowałam z mężem pieszczoty, którą pokazał mi Maciek. Zdziwił się i zaraz wrócił do swoich sposobów. Mimo wszystko kocham go. Czy można kochać dwóch męż-

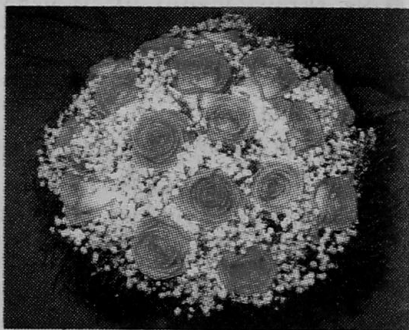
czyn jednocześnie?

Marlena

Fascynacja nowym mężczyzną przyszła wtedy, gdy byłaś już znużona jednostajnymi stosunkami. Masz zdecydowanie inny temperament, niż Twój mąż.

Na pewno zdarza się poczucie, że kocha się jednocześnie dwóch mężczyzn, dwie kobiety. Ty musisz sama sobie odpowiedzieć, co jest dla Ciebie bardziej cenne: namiętny seks, czy człowiek, który do tej pory Cię nie zawiodł i z którym łączy Cię uczucie? Czy mężczyznę, który daje Ci poczucie seksualnego spełnienia i męża naprawdę kochasz tak samo?

Niedopasowanie temperamentów w związkach bywa dość częste. Jedyną radą, gdy chce się ratować związek, jest podjęcie cierpliwej próby zmiany przyzwyczajeń partnera.



Lekarz domowy

Dokucza mi ciągle uczucie zimna. Po pracy siedzę skulona w ciepłym mieszkaniu i nic mi się nie chce robić. Co jest tego przyczyną?

Anna

Za temperaturę ciała odpowiadają układy krążenia, hormonalny, nerwowy. Przy siedzeniu w bezruchu nie pracują mięśnie, nie wytwarza się energia, obniża się ciśnienie, pewne partie ciała są niedokrwione

i jest zimno. Podobnie organizm reaguje na zmęczenie, niewyspanie i stres. Zimno odczuwa się także przy nadużywaniu kawy i alkoholu. Kofeina podnosi temperaturę organizmu, ale gdy temperatura otoczenia jest dużo niższa niż temperatura ciała, wówczas dotkliwie odczuwa się zimno. Alkohol rozszerza naczynia krwionośne, co powoduje szybszą utratę ciepła. Uczucie zimna towarzyszy niektórym chorobom serca i niskiemu ciśnieniu, niedokrwistości i depresji.

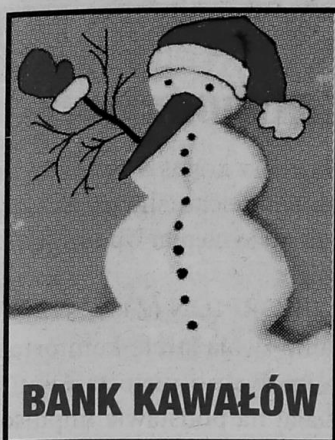
Pod paragrafem

Pracuję w hurtowni, ale pracę wykonuję także na dworze. Czy przysługuje mi ekwiwalent pieniężny na gorący posiłek w czasie mrozów?

Paweł

W związku z mrozami pracodawca ma dodatkowe zobowiązania wobec pracowników. Temperatura w zamkniętych pomieszczeniach (sklepy, hurtownie, biura) nie może być niższa niż 18 stopni C, w halach minimum 14 stopni C. Pracującym na powietrzu

pracodawca musi zapewnić ciepłą odzież ochronną, a gdy temperatura spadnie poniżej 10 stopni C, gorący posiłek i gorące napoje. Pracujący na dworze powinni mieć dostęp do pomieszczenia, w którym mogą się ogrzać podczas mrozów. Powinno tam być przynajmniej 16 stopni C. Gdy pracodawca nie jest w stanie zapewnić takiego pomieszczenia, a prace na dworze nie będą trwać długo, powinien ustawić koksownik, przy którym pracownicy będą mogli się ogrzać. W zamian za gorące posiłki i napoje, nie może dać pieniędzy!



- Wyobraź sobie, że dziś w nocy termometr zastukał w okno! - opowiada o zimie mieszkanka Podlaskiego koleżance z Warszawy.

- I co?

- I poprosił, aby go wpuścić do domu!

- Kiedy Eskimos wie, że zima jest naprawdę siarczasta?

- Jak mu się psy łamią na zakręcie.

Jak co roku, z kolędą przyszedł ksiądz. Po modlitwie i po święceniu domu mówi do małej dziewczynki:

- A umiesz się żegnać, moje dziecko?

- Umiem. Do widzenia.

Rok 17 naszej ery. Do małego mieszkania w Jerozolimie wraca ze szkoły Jezus. Podaje Józefowi karteczkę z ocenami na półrocze i uwagami:

1. Matematyka - 1. Według programu Ministerstwa Edukacji przez ostatni semestr nauczano dzielenia na przykładzie bochenka chleba. Jezus cały czas go mnożył!

2. Chemia - 1. Na lekcjach przemieniał wodę w wino, łamiąc tym samym ustawę o wychowaniu w trzeźwości i o zakazie wnoszenia na teren szkoły alkoholu.

3. Wychowanie Fizyczne - 1. Nie nauczył się pływać. Za to cały czas wskakiwał do basenu, chodził po wodzie i ochlapał kolegów.

Józef po przeczytaniu zwraca się do chłopca:

- No, pięknie, pięknie. Za takie oceny możesz sobie postawić krzyż na ferie wielkanocne...

Pod ścianą płaczu modli się gromada Żydów. Cicho, w skupieniu, każdy sobie coś pod nosem szemrze. Tylko jeden głośno zawodzi:

- Panie Boże daj mi 100 dolarów, co to dla Ciebie! Tylko 100 dolarów, proszę - i tak w kółko kilka minut.

Po chwili podchodzi do niego

wzburzony Żydów, wciska mu setkę w rękę i mówi:

- Masz tu swoją setkę i spadaj stąd! Boga rozpraszasz, a my się tu o miliony modlimy!

Podczas nabożeństwa kościelny zbiera ofiarę na tacę. Widzi, że jeden z wiernych zasnął, więc trąca go delikatnie w ramię. Nagle rozbudzony, woła na cały głos:

- Odczep się, mam miesięczny!

Wczoraj nad Łomżą leciały wióry z nieba. Jak ustaliła policja, ktoś strugał wariata.

Szedł facet koło piły i się urzął.

Szedł facet koło sklepu rybnego i go wysłedzili.

- Co to jest: poeta, blondynka, poeta?

- Kazimierz Przerwa - Tetmajer...

Z notatnika policjanta drogówki:

„Jakiś pieszy nagle zszedł z chodnika i bez słowa zniknął pod moim samochodem”.

„Wracając do domu skręciłem omyłkowo we wjazd do innego domu i uderzyłem w drzewo, którego u mnie w tym miejscu nie ma”.

„Mój samochód uderzył w ogrodzenie, przekosił go i uderzył w drzewo. Wtedy straciłem panowanie nad kierownicą”.

Mąż pyta żonę, co chce otrzymać na dwudziestą rocznicę ślubu.

- Chcesz się wybrać na wycieczkę pod piramidy?

- Nie bardzo.

- Hm, a może nowy samochód?

- Nie.

- No to co byś chciała?

- Chcę rozwodu! - mówi.

- Wybacz, kochanie, ale nie planowałem wydać tak dużo!

W ZOO przed klatką z małpami zatrzymuje się szkolna wycieczka. W pewnym momencie para małp zaczyna się kochać. Nauczycielka nie może odciągnąć dzieci od klatki,



Rys. Andrzej Mleczko

więc idzie po dozorcę i prosi:

- Niech pan coś zrobi. Przecież nie wypada, żeby dzieci przyglądały się temu. Może da pan małpom herbatnika?

- A pani dla herbatnika przerwałaby w takim momencie?

Lekarz wypisuje chorego po operacji i udziela mu wskazówek:

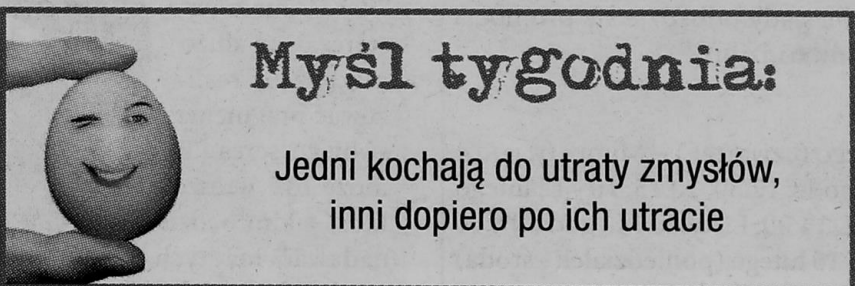
- Nie palić, nie pić, co najmniej 9 godzin snu dziennie

- A co z seksem? - pyta pacjent.

- Tylko z żoną! Wszelkie podnieoty mogą pana zabić!

- Córeczko, będziesz miała rodzeństwo.

- No wiesz, mam, a mnie nawet podlubać w nosie nie pozwalasz!



Tu warto być

Białystok

„Zesłańcy, sybiracy, deportowani”, Muzeum Wojska (ul. Kilińskiego 7, tel. 85 741 - 64 - 49), piątek, 10 lutego, godz. 18.00.

Wystawa o losach obywateli polskich, deportowanych na Syberię i do Kazachstanu. Swoją treścią nawiązuje do filmu, prezentowanego w Muzeum Wojska na ekspozycji stałej pt. „Losy Polaków zesłanych na Sybir – od XVII w. do 1956 r.”.

Ciechanowiec

„Pasy kontuszowe. Historia i tradycja”, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 - 13 - 28), poniedziałek, 13 lutego, godz. 12.00.

Kolekcja pasów kontuszowych (na zdjęciu), charakterystycznego elementu stroju polskiej szlachty, pochodzi ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie i Muzeum Diecezjalnego w Drohiczyń.



Łomża

„No future”, sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 - 32 - 26), piątek, 10 lutego, godz. 19.00.

Najnowszy spektakl pt. „No future” Teatru Aktywnego MDK opowiada o losach młodych ludzi nagle „wrzuconych” w dorosłość. Próbuja odnaleźć się w brutalnej rzeczywistości, balansując na granicy życia i śmierci.

Biesiada poetycka, Klub Garnizonowy (al. Legionów 133), piątek, 10 lutego, godz. 17.30.

Zaprasza Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”. Gościem spotkania będzie poeta Edward Krajewski. Podczas biesiady odbędzie się promocja jego tomiku wierszy pt. „Wierszownik rodzinny”.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 9 lutego (czwartek) – Muppety, godz. 15.30 oraz Dziewczyna z tatuażem, godz. 17.30, 20.15; 10 - 12 lutego (piątek - niedziela) – Muppety, godz. 14.00; Listy do M., godz. 16.00 oraz Big love, godz. 18.15, 20.15; 13 - 15 lutego (poniedziałek - środa) – Listy do M., godz. 16.00 oraz Big love, godz. 18.15, 20.15.

Kino MDK w Grajewie: 10 lutego (piątek) – Sztos 2, godz. 20.00; 11 - 12 lutego (sobota - niedziela) – Sylwester w Nowym Jorku, godz. 17.00 oraz Sztos 2, godz. 19.30.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 10 - 13 lutego (piątek - poniedziałek) – Coś, godz. 17.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 9 lutego (czwartek) – 1920. Bitwa Warszawska, godz. 17.00 oraz W ciemności, godz. 19.30; 10 - 15 lutego (piątek - środa) – Piękna i bestia, godz. 17.00 oraz Mój tydzień z Marylin, godz. 19.30 (we wtorek także Sylwester w Nowym Jorku, godz. 21.30).

Piękna sala widowiskowa

Nowa, komfortowa, multimedialna sala widowiskowa na 350 miejsc w kościelnym Centrum Kultury przy ul. Polowej, wybudowana przez Diecezję Łomżyńską (z unijnym dofinansowaniem) w niedzielę (5 lutego) wieczorem wypełniła się pierwszy raz publicznością. Na dziesięciolecie diecezjalnego Radia Nadzieja przybyli marszałek Podlaskiego Jarosław Dworzeński, prezydent Białegostoku Tadeusz

Truskolaski, prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski, radni Sejmiku, Rady Miejskiej Łomży, wójtowie okolicznych gmin i działacze innych oficjeli.

Na gościach wrażenie zrobiła przede wszystkim nowa sala, w której odbywała się uroczystość. To bez wątpienia najlepsza w tej chwili sala widowiskowa w Łomży, o jakiej tylko może pomarzyć łomżyńska Filharmonia Kameralna. (MK)

HOROSKOP tygodniowy

BARAN (21 III - 20 IV): staniesz przed wyborem, w zasadzie prostym, bo pojawią się dwie drogi. Nie wpadaj w emocje, a wybierzesz bardzo dobrze. W życiu zawodowym zdecydujesz się na zmiany. Skup się na jakości Twojego związku...

BYK (21 IV - 21 V): poczujesz drobne rozczarowanie partnerem. Może czas pomówić o tym, co Wam wzajemnie przeszkadza? W finansach szansa dodatkowego źródła dochodu, nie przeocz tych możliwości, na razie nie jest za późno.

BLIŹNIĘTA (22 V - 20 VI): w jakiegokolwiek dziedzinie czegoś pragniesz, wypowiedz życzenie, a spełni się wkrótce. To nie magiczna różdżka od losu. Będzie tak, gdy konsekwentnie zaczniesz zmierzać do wyznaczonych celów! Nowy początek w Twoim życiu uczuciowym, ale i tu więcej odwagi, niż dotąd!

RAK (21 VI - 22 VII): masz wystarczająco dużo mocy, żeby realizować pragnienia swojego serca. To może być wreszcie ktoś, z kim będziesz nadawać ma tych samych falach. Gdy tak się stanie, poczujesz w sobie przemianę na wielu poziomach.

LEW (23 VII - 22 VIII): jest w Tobie energia, nie puść jej w „gwizdek”. W sprawach finansowych będziesz czuć się bardzo pewnie. Coś sprzedasz, podpiszesz ważną umowę? W Twoim życiu uczuciowym tak bardzo jednak skupiasz się na emocjach właśnie, że prawie nie myślisz...

PANNA (23 VIII - 22 IX): pozwól sobie na marzenia, najbardziej śmiało jak mogą być. Wszystko, czego pragniesz, jest w zasięgu ręki, ale nie w wolno tracić nadziei w gorszych momentach. Dobry czas na zdobycie kogoś, do kogo wrywa się Twoje serce.

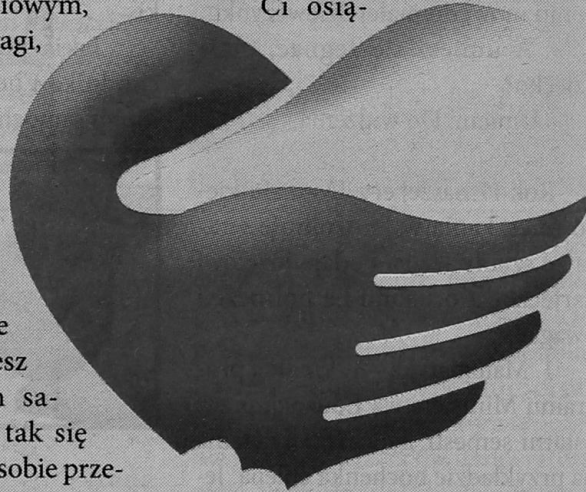
WAGA (23 IX - 23 X): wiesz, czego chcesz, ale w pracy trochę odsuń się od głównego nurtu wydarzeń. W miłości wygląda na to,

że kochasz kogoś o wysokim poziomie intelektualnym, lecz daje Ci za mało ciepła. Upomnij się o swoje.

SKORPION (24 X - 21 XI): znajdź swoją strefę komfortu w swoim życiu i pozostań w niej. Działaj na podstawie impulsów i obrazów, jakie Ci się pojawiają. Te znaki przychodzą z Twojej podświadomości, której możesz zaufać. Nie pozwalaj sobie na utratę energii i okazji.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): wiele potrafisz, masz praktyczne podejście do problemów, uwierz więc bardziej w siebie. Masz plan? Wprowadź go z życia. Możesz liczyć na wsparcie bliskich. W kimś wzbudzić uczuciowe zainteresowanie...

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I): Twoja ognista natura, pewność siebie i entuzjazm pomogą Ci osią-



gnąć Twoje cele. Ale nie chowaj się w kącie. Bądź odkrywcą nowych lądów, rozwijaj swoją żylkę łowcy przygód i emocji.

WODNIK (20 I - 18 II): porozmawiaj szczerze z kimś Ci bliskim, wsłuchaj się też w swoje uczucia. Spójrz na swoją sytuację jakby z boku. To pomoże Ci dostrzec wszystko we właściwych proporcjach. Także własne pragnienia.

RYBY (19 II - 20 III): pozwól sobie na wszystko, co przyniesie Ci radość. Daj sobie dzień dla siebie, aby odnaleźć to, czego potrzebujesz do emocjonalnego spełnienia. W sprawach finansowych czas obfitości tuż, tuż. Nie pozwól igrać na Twoich uczuciach.



Bokserzy na podium

Wychowankowie Zbigniewa Maleszewskiego z Bokserskiego Klubu Sportowego Tiger Łomża Daniel Maleszewski w wadze do 46 kg i Rafał Raszkiewicz w wadze do 63 kg zajęli pierwsze miejsca w Turnieju o Puchar Starosty Sokólskiego. Kolejny raz Piotr Arnista nie miał możliwości zaprezentowania swoich możliwości, bo nie znalazł się przeciwnik, który chciałby z nim walczyć.

De Seniors z Pucharem

20 drużyn wzięło udział w Turnieju Futsalu pod patronatem Przewodniczącego Rady Miasta Łomży. O Puchar walczyły: Promil Drozdowo, Powiat Łomżyński, Domel, Rocco, Baltica Travel, Łomżyca Da Grasso, FC Żółwik, ODS Łomża, Yellow's Zambrów.org, UIB Sokołowski, BTS Szymański, GKS Łomża, Gloriosa Trinita, Grot Mały Płock, KOS 1984 Rutki, Fachowcy ze Wschodu, De Seniors, Marpol, Squad, MOSiR Łomża. Najlepszą drużyną turnieju okazał się zespół De Seniors, który wygrał wszystkie swoje mecze, drugie i trzecie miejsca zajęły KOS 1984 Rutki i FC Żółwik. Przewodniczący Rady Miasta Maciej Borysewicz wręczył zwycięzcom puchary i nagrody rzeczowe.

Euro 2012 na telebimach?

Radny Zbigniew Prosiński zabiega o to, by mieszkańcy Łomży mogli oglądać mecze piłkarskie Mistrzostw Europy 2012 na telebimach, które według niego mogą zostać ustawione np. w amfiteatrze przy ul. Zjazd lub na stadionie miejskim. Interpelację w tej sprawie zgłosił prezydentowi Mięczysławowi Czerniawskiemu. Czy będzie to możliwe? Prezydent ma odpowiedzieć radnemu na piśmie.

Pamiątkowe zdjęcie

Koniec ferii na sportowo

Uczniowie łomżyńskich szkół podstawowych i gimnazjów zakończyli zimowe ferie tradycyjnie udziałem w ogólnomiejskim turnieju pod patronatem prezydenta Łomży „Puchar Zimy 2012”, zorganizowanym przez TKKF w Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich. Udział wzięły reprezentacje Szkół Podstawowych nr 4, 5, 7, 9, 10 oraz Publicznych Gimnazjów nr 1, 3, 6, 8 i Gim-

nazjum Katolickiego. Zmagali się na torze przeszkód, w próbie zwinności, slalomie unihokeja, „wyścigu kretów”, konkurencji o nazwie „przynies - kopnij - traf”, zbiorowych skokach przez skakankę i wielu innych. Były nie tylko popisy wytrzymałości i zręczności, ale i dużo zabawy! Puchar Prezydenta w kategorii gimnazjów zdobyła ekipa PG nr 8, a wśród szkół podstawowych SP nr 10. (MK)

Pingpong w Polsce na 3+



Magdalena Sikorska wypadła poniżej oczekiwań...

W rozgrywanym w sobotę i niedzielę (4 - 5 lutego) w Hali im. Olimpijczyków Polskich w Łomży III Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Seniorów do Mistrzostw Polski, wśród kobiet z naszych zawodniczek wystartowały Magdalena Sikorska, Dominika Dąbrowska i Edyta Szablowska. Dominika i Edyta odpadły w eliminacjach. Sikorska w ćwierćfinale spotkała się z Agatą Pastor z AZS Polkowice (Dolnośląskie). Po wyrównanym pojedynku, przegrała w setach 3:4. Jak powiedział trener AZS PWSIP Wałkuscy Wacław Tarnacki, to już trzeci OTK, w którym Sikorska kończy występ na ćwierćfinale, zajmując na liście PZTS miejsce 5 - 8. Agata Pastor w półfinale pokonała Monikę Pietkiewicz z LUKS Warmia Lidzbark Warmiński. W finale uległa Kingdzie Stefańskiej z KTS Tarnobrzeg.

Zwycięzcy III OTK...poślizgnęła się w hali! „Noga mnie bolała, łknęłam dużo proszków przeciwbólowych. To mnie ograniczało. Ale udało się!”, powiedziała „Kontaktom” Kinga Stefańska.

Rywalizacja mężczyzn upłynęła pod znakiem niespodzianki w postaci wyeliminowania w jednej ósmej finału rozstawionego z numerem 1 Bartosza Sucha z ASTS Olimpia - Unia Grudziądz. W półfinałach Patryk Chojnowski z ŁKS Pogoń Lębork (Pomorskie), nr 4 na liście PZTS, pokonał Tomasza Lewandowskiego z Rzeszowa, a Robert Floras (KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki) klubowego kolegę Daniela Góraka. W finale lepszy okazał się Floras, Patryk Chojnowski grał zbyt nerwowo i nierówno. Dodajmy, że ojciec Patryka, Sławomir Chojnowski, pochodzi z Wilczewa (gm. Sta-

wiski). Patryk (lat 21), urodzony w Kleszczowej pod Bełchatowem (Łódzkie) jako dziecko spędzał u dziadków w Wilczewie wakacje i często tam zagląda do dziś.

Zwycięzcy III OTK otrzymali od organizatora nagrody pieniężne (800 zł za I miejsce, 600 zł za II, 400 zł za III-IV) i rzeczowe.

Jak powiedział „Kontaktom” obecny na Turnieju prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego Ryszard Weisbrodt z Gdańska, polski pingpong na tle Europy jest „na trójkę z plusem”. Wciąż brakuje tej dyscyplinie wielkiego sukcesu na miarę Grubby lub Kucharskiego, który pociągnąłby za sobą wzrost zainteresowania jej masowym uprawianiem i rozwojem. Niestety, według prezesa PZTS, nie spełniło oczekiwań zapraszanie do polskich klubów tenisistów chińskich, którzy w założeniu mieli podciągać w grze polskich tenisistów. Teraz jest problem, jak zapanować nad „chińskim zacięciem”, który stawia warunki i pcha polski tenis stołowy w komercję, uważa prezes. (MK)

Zjazd na byle czym

Planowany w minioną sobotę „zjazd na byle czym” z korony amfiteatru przy ul. Zjazd w Łomży został odwołany z powodu silnych mrozów. Odbędzie się w najbliższą sobotę, 11 lutego, o godz. 15.00. Zaplanowano trzy konkurencje: najbardziej efektowny pojazd, najlepszy kierowca, najdłuższy zjazd. Dla zwycięzców nagrody.



B a

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl



W

Zv

ISSN 0208-6840
INDEKS 30

